

Dzień wyborów do Rady Najwyższej wielkim świętem narodu radzieckiego

Imponujące sukcesy produkcyjne we współzawodnictwie przedwyborczym

W dniu dzisiejszym narody potężnego Związku Radzieckiego biorą udział w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR. Niespełna dwa miesiące minęły od czasu rozpisania wyborów. Okres ten był jeszcze jedną wspaniałą manifestacją patriotyzmu mas radzieckich, jednoci moralno-politycznej społeczności radzieckiej, zespolenia narodu radzieckiego wokół partii bolszewickiej i wodza mas pracujących całego świata — towarzysza Stalina.

Imię towarzysza Stalina rozbrzmiewało na terenie całego kraju i ludzie radzieccy wysuwali wszędzie w fabrykach, kołchozach, uczelniach, we wszystkich zakątkach potężnego państwa — kandydatów wodza proletariatu światowego na ogólnonarodowego kandydata do Rady Najwyższej ZSRR. Imię Stalina stało się symbolem niezłomnej woli całego społeczeństwa radzieckiego walki o pokój i dalszego zwycięskiego marszu do komunizmu.

Akcja wyborcza na terenie całego kraju wywołała powszechny entuzjazm pracy. Zgodnie z najdemokratyczniejszą na świecie Konstytucją Stalinowską, ludzie radzieccy, bez różnicy narodowości, wyznania, płci, cenzusu wykształcenia, korzystają z czynnego i biernego prawa wyborczego. W kampanii wyborczej uczestniczył cały kraj, ludzie pracy miast i wsi, wszyscy obywatele potężnego Kraju Rad. Na zebraniach przedwyborczych, jako kandydatów na delegatów do Rady Najwyższej ZSRR wysuwano najwybitniejszych działaczy partyjnych i państwowych — najbliższych współpracowników towarzysza Stalina, znanych stachanowców, nowatorów produkcji, ludzi nauki, robotników, chłopów, inteligentów, ludzi partyjnych i bezpartyjnych, najlepszych synów i córki narodu radzieckiego, wychowanych przez partię Lenina — Stalina.

W czasie kampanii wyborczej rozwinęło się współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie kwartalnych planów. Dzień wyborów wita naród radziecki nowymi sukcesami na wszystkich odcinkach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Z dumą narody radzieckie oglądają się mogą na przebyty drogę powojennej pięcioletki stalinowskiej, na olbrzymie sukcesy, które dowiodły ogromnej przewagi ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

W sercu i umyśle ludzi radzieckich wrosła świadomość, zrozumienie, że praca dla siebie, dla narodu i dlatego nie szczyt sił nad umocnieniem radzieckiej ojczyzny.

Na konferencji prasowej, zorganizowanej przez redakcję gazety „Trud” z udziałem kandydatów na delegatów do Rady Najwyższej ZSRR i przedstawicieli prasy zagranicznej, laureat Nagrody Stalinowskiej, starszy majster fabryki „Kalliber” M. Rossyjski, który w porównaniu z r. 1946 zwiększył 18-krotnie produkcję, na pytanie jednego z dziennikarzy amerykańskich odpowiedział:

— Do końca 1950 r. zamierzamy w ciągu jednego dnia produkować tyle, ile na początku pięcioletki produkowaliśmy w ciągu miesiąca. I dokonamy tego.

W swej pracy, w swych słowach, dał radziecki przodownik pracy wyraz wysiłków, inicjatywy twórczej i pomysłowości ludzi radzieckich.

Rezultaty tego rodzaju wspaniałej pracy są widoczne dla całego świata. Dzięki dalekowzrocznej polityce stalinowskiej wzrosła potęga przemysłowa Kraju Rad. Wraz z rozwojem produkcji, unowocześnieniem techniki, wzrostem wydajności pracy, obniżeniem kosztów własnych produkcji w przemyśle i wspaniałym rozwojem rolnictwa socjalistycznego, wprowadzona została trzecia w ciągu powojennej pięcioletki obniżka cen, powodując podniesienie realnych płac i dobrobytu robotników, chłopów-kołchozników, całej ludności ZSRR.

O wielkim rozkwicie nauki i techniki radzieckiej i o przewadze kultury radzieckiej nad burżuazyjną, świadczą tegoroczne Nagrody Stalinowskie. Wspomnieć należy, że obok takich wspaniałych osiągnięć, nauka radziecka odkryła tajemnice energii atomowej, która służy w Związku Radzieckim celom pokojowym. Związek Radziecki ma również swoją bombę atomową i tym samym położony został kres szantażowi atomowemu, którym podżegacze wojny próbowali zastraszyć Związek Radziecki i skupione wokół niego narody, walczące o pokój.

Widzi również człowiek radziecki, a wraz z nim narody krajów demokracji ludowej oraz masy pracujące krajów kapitalistycznych, rezultaty wysiłków stalinowskiej pokojowej polityki międzynarodowej. Potężny jest autorytet Związku Radzieckiego na terenie międzynarodowym. Podpisany w Moskwie przed niespełna miesiącem układ o sojuszu, przyjaźni i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową, jest najnowszym etapem przebiegającym na drodze do zwycięstwa sił pokoju. Na straży pokoju stoi dziś 800 milionów ludzi. Wokół Związku Radzieckiego — ostoju pokoju — skupione są narody demokracji ludowej, robotnicy krajów kapitalistycznych, którzy walczą o utrzymanie pokoju wbrew drakońskiemu terrorowi magnatów z Wall Street i ich faszystowskich, titowskich i pravicowo-socjalistycznych slugusów.

Naród radziecki — jak to stwierdza odezwa KC WKP(b) do wyborców — jest głęboko przekonany, że pokójowa rywalizacja dwóch systemów zapewni socjalizmowi zwycięstwo nad kapitalizmem.

Dali temu wyraz w swych wystąpieniach w czasie spotkań z wyborcami czołowi działacze partii, podkreślając jednak, że jeśliby imperialiści rozpętali nową wojnę, to naród radziecki i skupione wokół niego siły pokoju na całym świecie zdławiłyby każdego agresora.

„W odpowiedzi na awanturniczą politykę agresorów — stwierdza tow. Malenkov w publikowanym dziś przemówieniu — oświadczamy wszystkim uczciwym działaczom politycznym i społecznym, niezależnie od ich poglądów i przekonań politycznych, że mogą polegać na Związku Radzieckim, jako na najbardziej zdecydowanym przeciwniku nowej wojny, jako na szczerym, prawdziwym i konsekwentnym zwolenniku pokoju na całym świecie.

Jestem przekonani, że agresywna polityka podżegaczy wojennych zakończy się haniebnym fiaskiem.”

Wien naród radziecki, a z nim ludy świata, że sukcesy Związku Radzieckiego, najpotężniejszego państwa na świecie, zawiązującej dalekowszereżnej polityce partii bolszewickiej, kierowanej przez wodza mas pracujących na całym świecie — towarzysza Stalina, który prowadzi naród radziecki i obóz socjalizmu od zwycięstwa do zwycięstwa.

Wie o tym cały naród radziecki i dlatego w dniu dzisiejszym w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR głosować będzie na blok komunistów i bezpartyjnych, blok, który pod kierownictwem wielkiego Stalina, wzmacniając potęgę Związku Radzieckiego — wzmacnia potęgę całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

W dniu wyborów masy pracujące całego świata i wraz z nimi masy pracujące Polski Ludowej, łączą swe uczucia z uczuciami narodu radzieckiego.

Setna spółdzielnia produkcyjna w woj. poznańskim

(Koresp. wł.). W województwie poznańskim zarejestrowano setną spółdzielnię produkcyjną.

Spółdzielnię utworzyli mało i średniorolni chłopci gromady Grochowska Księża, gmina Ropowo w powiecie gnieźnieńskim.

Członkami — założycielami spółdzielni jest 23 mało — i średniorolnych chłopów, w tym wszyscy członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w gromadzie w liczbie 19. Na przewodniczącego spółdzielni wybrano tow. Adama Kolanka.

(os)

MOSKWA. Cały naród radziecki żyje pod znakiem zbliżających się wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, które odbędą się dnia 12 bm. Ulice miast radzieckich przybrały odświętną szatę. Wszędzie widnieją olbrzymie portrety kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR, czerwone sztandary i transparenty. W wielu miejscach na olbrzymich tablicach wypisane są słowa orędzia KC WKP(b) do wyborów i tekst radzieckiej ordynacji wyborczej.

Barwne plakaty ilustrują rozmach budownictwa socjalistycznego. „Głosząc na blok komunistów i bezpartyjnych — głosujemy za zwycięstwem naszych dzieci” — głosi napis na jednym z pięknych plakatów, przedstawiającym grupę roześmianych dzieci. Inne plakaty obrazują triumf bratniej przyjaźni ZSRR i krajów demokracji ludowej i przewagę sił demokracji i socjalizmu nad siłami podżegaczy wojennych. Udane karykatury polityczne ilustrują machinacje wyborcze w krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim osławioną „wolność” w USA.

Lokale wyborcze mienią się

Przemówienia przedwyborcze tow. tow. Malenkowa, Bułanina i Ponomarenko zamieszczamy na str. 2 i 3

Premier Czerwenkow przewodniczącym Rady Frontu Patriotycznego

SOFIA (PAP). — Jednomysłną uchwałą Rady Narodowej Frontu Patriotycznego przewodniczącym Rady został premier Wylko Czerwenkow. Honorowym przewodniczącym Rady pozostał nadal symbolicznie Georgi Dymitrow.

Rada zwołała ze stanowiska sekretarza generalnego Frontu ministra Terpieszewa, powierając to stanowisko przewodniczącemu Biura Zgromadzenia Narodowego Ferdynandowi Kozovskiemu, b. ambasadorowi Bułgarii w Warszawie.

Konferencja pokojowa intelektualistów francuskich

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w sali merostwa w Iwry odbyła się doroczna konferencja intelektualistów francuskich w obronie pokoju, z udziałem 508 delegatów z całego kraju. Obradom przewodniczył znany reżyser bratni Marcel Gimond. W prezydium zajęli miejsca m. in. Jarosław Iwaszkiewicz, bawiący obecnie we Francji, Tilton, Le Leap, książd Boulter, Cotton, Aragon, Prenant, Teissier, generałowie Plagne i Tubert itd.

Przyjęto jednomyślnie dwie rezolucje: ogólną oraz potępiającą represyjne ustawy rządowe.

W pierwszej rezolucji intelektualści francuscy zobowiązują się, że nie wezmą nigdy udziału w przygotowaniach moralnych i materialnych do wojny.

Druga rezolucja ostro protestuje przeciwko poczynaniom ustawodawcy rządu, skierowanym przeciwko akcji zwolenników pokoju.

Referat tow. E. Szyra na zebraniu aktywu partyjnego

Komitet Warszawski PZPR organizuje w sobotę, dnia 11 marca br. o godz. 16.30 w sali Klubu MRP (Al. Wyzwolenia nr 13-5) zebranie aktywu, na którym referat n. t. „Zagadnienia planu gospodarczego na rok 1950” wygłosi członek KC tow. E. Szyr.

Wstęp za zaproszeniami.

czwernię sztańdarów i transparentów.

Pięknie wygląda w odświętnej szacie stolica Związku Radzieckiego — Moskwa. Na przeciwko Kremla powiewają czerwone sztandary. Wielkie transparenty głoszą potęgę kraju radzieckiego. Na placach stolicy wznoszone są estrady, na których w dniu wyborów odbędą się występy zespołów artystycznych.

Personel techniczny fabryk włókienniczych podejmuje zobowiązania długofalowe

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z ŁODZI)

Dnia 6 marca br. na naradzie wytwórczej w tkalni PZPB Nr 3 w Łodzi, majster tow. Stefan Marcinkowski wraz z tkaczami, którzy pracują na podległej mu partii krosien, podjął zobowiązanie wykonania planu rocznego do dnia 28 listopada rb. Majster tow. Marcinkowski po naradzie z tkaczami i tkaczkami wyliczył, że przypadający na nich plan 210.668 m. tkanin mogą wykonać o przeszło miesiąc wcześniej, wytworząc przy tym co najmniej 70 proc. prymy. Równocześnie tow. Marcinkowski wezwał wszystkich majstrów do podjęcia zobowiązań długofalowych.

Wezwanie tow. Marcinkowskiego zostało natychmiast podjęte. Na tej samej naradzie bezpartyjny majster Marian Marcinkowski zobowiązał się wykonać swój roczny plan — 223.005 m., w tym 71 proc. prymy — do dnia 10 listopada br., majster tow. Józef Włodkiewicz zadeklarował wykonanie planu — 204.144 m. tkaniny — do dnia 8 listopada, dając 11 proc. extrę i 75 proc. prymy.

Na apel tow. Marcinkowskiego, odpowiedzieli również majstrowie nowej tkalni Zakładów Bawełnianych im. Stalina.

Współzawodnictwo długofalowe wśród personelu technicznego fabryk włókienniczych za taczą coraz szersze kręgi.

Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego napływają meldunki o niezwyklej rozmachu współzawodnictwa socjalistycznego, podjętego ku czci wyborów. Załogi robotnicze meldują o nowych sukcesach produkcyjnych i o przedterminowym wykonaniu planów kwartalnych. Imponujące sukcesy produkcyjne notują we współzawodnictwie przedwyborczym radzieccy hutnicy i górnicy, wytapiający i wydobywający ponad plan setki tysięcy ton węgla i stali.

W pierwszych szeregach współzawodniczących kroczą również wielotysięczne rzesze robotników przemysłu lekkiego, produkujących ponad plan towary powszechnego użytku.

I tak m. in. robotnicy wielkiego kombinatu obuwia im. Dzierżyńskiego w Symferopolu produkują dziennie 14 tysięcy par obuwia ponad plan.

Tysiące brygad robotniczych zaciąga w przeddzień wyborów „warty stachanowskie”.

Ostatnie przygotowania do wyborów zostały zakończone.

W niedzielę 12 marca br. naród radziecki pójdzie do urn wyborczych by oddać swe głosy na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, manifestując w ten sposób jedność moralno-polityczną narodu radzieckiego i głębokie przywiązanie i miłość do rządu radzieckiego, partii bolszewickiej i Józefa Stalina.

bowiem na obojętną postawę majstrów. Przewlekali się remonty, dłuższy się postoje, brak było troskliwej opieki nad maszynami. Niedostateczny też był instruktaż i opieka majstrów nad robotnikami — zważając na to, że robotnicy nie byli wykwalifikowani.

Zobowiązanie i apel tow. Marcinkowskiego znamionują przełom na tym odcinku i oznaczają, że do współzawodnictwa długofalowego włącza się również i personel techniczny fabryk włókienniczych.

Obecnie majstrowie omawiają z robotnikami plany produkcyjne, ustalają wraz z nimi zadania na cały rok, na każdy miesiąc i dzień, aby wspólnie walczyć o wykonanie zadań produkcyjnych, troszczyć się o maszynę, przyspieszać remonty, pomagać słabszym i dzielić się z nimi posiadanym doświadczeniem.

W tej spontanicznej akcji robotnicy pod kierownictwem majstrów tworzą zwarty, entuzjastycznie walczący o wykonanie podjętych zobowiązań i planów produkcyjnych — świadomy kolektyw pracy. (pl.)

Zdemaskowana intryga Anglosasów na tle repatriacji Niemców

Nota polska do USA i Wielkiej Brytanii

Dnia 6 marca br. Ambasada Stanów Zjednoczonych Ameryki i Ambasada Brytyjska w Warszawie przesyłały Ministerstwu Spraw Zagranicznych analogiczne noty z protestem przeciwko rzekomo jednostronnej akcji Rządu Polskiego, który podjął repatriację Niemców z Polski do strefy brytyjskiej. Repatriowani Niemcy należą tylko w części do grupy 25.000 osób, których przyjazd do strefy brytyjskiej w celu połączenia się z rodzinami został uzgodniony w porozumieniu z rządem polskim. Wysoła Komisja Sojuszników, powstała w wyniku złamania przez mocarstwa zachodnie czterostopniowego systemu kontroli w Niemczech i tzw. kanclerzem związkowym zachodnio-niemieckiej „Republiki Federalnej”.

Noty stwierdzają, że Rząd Polski przerwał rozmowy z alianckim urzędem w Warszawie, wydającym przepustki do stref zachodnich (tzw. Permit Officer), mające na celu zawarcie umowy w sprawie repatriacji 25.000 Niemców z Polski. Pierwszy transport Niemców przybył z Polski władze brytyjskie zatrzymały na granicy międzystrzefowej w dniu 3 marca br. i kierując się humanitarnymi motywami ze względu na dobro repatriowanej ludności niemieckiej zapowiadają, że żadne transporty nie będą wypuszczane do strefy brytyjskiej z wyjątkiem grupy 25.000 wybranych osób. Nota brytyjska podkreśla ponadto, że do wydania tych zarządzeń zmusza władze brytyjskie okoliczność, że z Polski ma przybyć do strefy brytyjskiej około 180.000 Niemców.

W odpowiedzi na powyższe noty Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyłało obu Ambasadom noty analogicznej treści. Noty te stwierdzają, że akcja Rządu Polskiego zmierzająca do połączenia rodzin niemieckich opiera się na porozumieniu zawartym pomiędzy Rządem Polskim a Rządem

Tymczasowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jako uznaną przez Rząd Polski władzą niemiecką. W myśl powyższego porozumienia władze polskie skierowały transporty Niemców repatriowanych z Polski do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i dalsza dyspozycja tymi transportami po przekazaniu ich władzom Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie należy do władz polskich.

Okoliczność ta wykazuje całkowitą bezzasadność protestu, zawartego w nocie Ambasady i zarzutów co do rzekomo jednostronnego charakteru akcji Rządu Polskiego.

Dziwnie wydaje się Ministerstwu, że Ambasada powołuje się w nocie na względy humanitarne, gdy w rzeczywistości polityka zachodnich władz okupacyjnych powodowała i powoduje kontynuowanie stanu rozbięcia rodzin niemieckich, rozdzielonych w następstwie wojny.

Biorąc pod uwagę, że Ambasada usiłuje dać ocenę wydarzeń, związanych z pożalowa- nia godnym incydentem z dnia 3 marca br. — za który cały kowit odpowiedzialność spada na władze brytyjskie, Ministerstwo dla sprostanowania faktów stwierdza, co następuje:

Władze brytyjskie jednostronnym aktem uchyliły się z końca 1946 r. od wykonywania zobowiązań, wynikających z Deklaracji Poczdamskiej. Uchwały Sojusznicy Rady Kontroli z listopada 1945 i z Umowy z Rządem Polskim z dnia 5 stycznia 1946 w zakresie przyjmowania repatriowanej z Polski ludności niemieckiej. Tej jednostronnej decyzji władze brytyjskie nie zmieniły pomimo wykazania przez Rząd Polski przed Sojuszniczą Radą Kontroli i w notach złożonych władzom brytyjskim w Niemczech przez Szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie dnia 3 września 1946, dnia 21 marca 1947, dnia 8 maja 1947 oraz w nocie Ministerstwa do Amb-

sady z dnia 30 września 1946, że zarządzanie wstrzymujące repatriację jest dowolne i bezpodstawne.

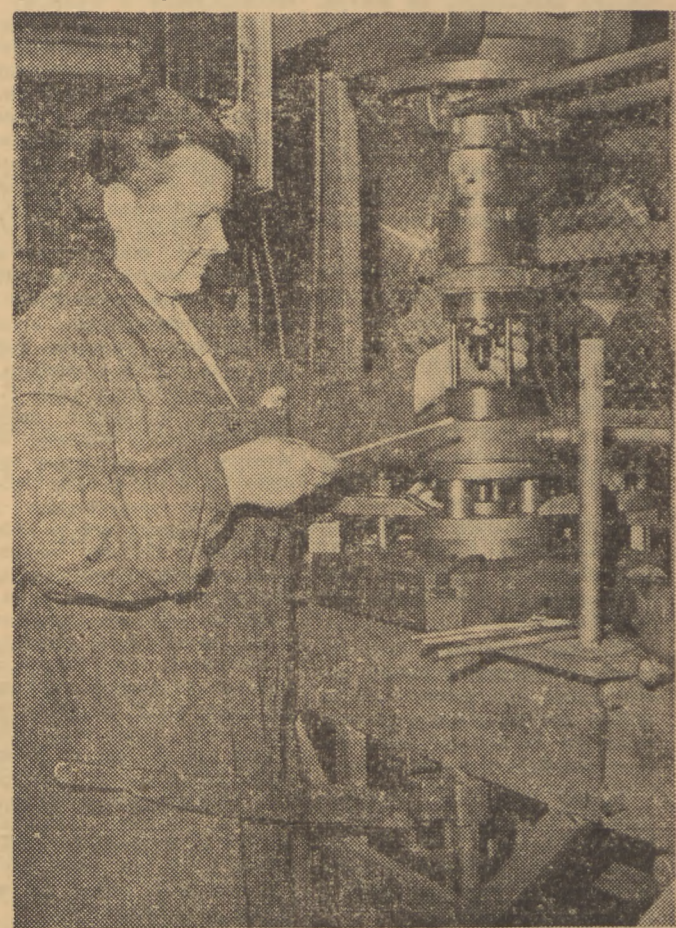
Ministerstwo jest zdziwione próbą Ambasady uzasadnienia niehumanitarnych zarządzeń ze stosunku do Niemców, — którzy dzięki porozumieniu Rządu Polskiego z Rządem Tymczasowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej mają możliwość połączenia się ze swoimi rodzinami — twierdzeniem opartym na nieznanych Ministerstwu danych, że z Polski może przybyć do strefy brytyjskiej nieprawdopodobna liczba około 180.000 Niemców. Trudno również uznać za przekonujące argumenty Ambasady w świetle faktu, że władze brytyjskie podjęły akcję utrudniania napływu Niemców, przybywających do strefy brytyjskiej dla połączenia się z rodzinami, już przy sposobności nadejścia pierwszego transportu zawiera- jącego zaledwie kilkadziesiąt osób.

Polityka zachodnich władz okupacyjnych wobec problemu połączenia rodzin niemieckich musiała wywołać zrozumiałe niezadowolenie Niemców, którzy mimo popieranej przez władze okupacyjne w zachodnich strefach propagandy anty-polskiej okazali się w tym wypadku oporni wobec wersji o odpowiedzialności władz polskich za przedłużający się stan rozbięcia rodzin niemieckich. Niezadowolenie to było tak poważne, że nawet uzależnieniu od zachodnich władz okupacyjnych politykę zachodnio-niemiecką nie mogli pominać milczeniem stanowiska zachodnich władz okupacyjnych.

Rząd Polski powodując się względami humanitaryzmu w stosunku do rozdzielonych rodzin niemieckich, okazał się gotów do uregulowania problemu połączenia rodzin. Dlatego też Rząd Polski przyjął inicjatywę władz Niemieckiej Republiki

Dokończenie na str. 2

Kobiety na „Wartach Pokoju”



Tysiące kobiet polskich, zatrudnionych w przemyśle, zaangażowały w dniach 6, 7 i 8 bm. „Warty Pokoju”. Na fotografii tow. Helena Brodzik, robotnica z Zakładów Wytwórczych Aparatów Oświetleniowych, zobowiązała się w czasie „Warty Pokoju” wykonać 250 proc. normy za miast 210 proc., które wykonywała w ramach długofalowego zobowiązania

Foto AR

Kobiety polskie wyrażają przywiązanie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego tow. Bolesława Bieruta

W Międzynarodowym Dniu Kobiet, dniu przeglądu szeregów bojowniczek o pokój i postęp, kobiety miast i wsi całej Polski manifestowały czynem gotowość do pracy i walki o wykonanie zadań, jakie przed narodem stawia przodująca Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Ogłoszone w przededniu 8 marca uchwały Biura Politycznego KC PZPR powitały kobiety z wielką radością. W licznych listach przesłanych do przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta setki tysięcy robotnic, chłopek mało i średniorolnych wyrażają głęboką wdzięczność za troskę, jaką Partia i Rząd ludowy otaczają kobiety pracujące.

Robotnice i pracownice Państw. Zakł. Przem. Dzierżyńskiego w Łodzi piszą m. in.:

„Kobiety partyjne i bezpartyjne, członkinie koła Ligi Kobiet przy Państw. Zakł. Przem. Dzier. Nr 8, witając z pełnym zrozumieniem doniosłą uchwałę Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rząd Ludowy dał kobiecie pełne prawa, dostęp do wszystkich stanowisk, równą pracę za równą pracę.

Uchwała otwiera przed kobietą jeszcze szersze horyzonty twórczej pracy w planie 6-letnim.

Przesyłamy tow. Bierutowi, przewodniczącemu KC PZPR wyrazy głębokiej wdzięczności, za otoczenie kobiet tak wielką opieką i przyrzekamy swą codzienną pracę budzić coraz głębszą świadomość i przywiązanie do Polski Ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi klasę robotniczą do jasnej przyszłości — do Socjalizmu”.

Koto Ligi Kobiet przy Państwowym Zakł. Kaliska z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przesyła w swym liście przewodniczącemu KC PZPR Prezydentowi RP, tow. Bolesławowi Bierutowi serdeczne

pozdrowienia, dziękując za wszystkie zdobycze socjalne oraz awanse społeczne kobiet. m. in.:

Pracownice Łódzkiej Zakładów Wytwórczych Aparatów Niemieckiego Napiecia zobowiązują się nieść kobietom wiejskim prawdę o spółdzielniach produkcyjnych.

Również kobiety z MKZ — Helenów przysyłają utrwalac sojuszu robotniczo-chłopski.

Doniosłe uchwały Biura Politycznego KC PZPR witają z entuzjazmem włóknarzy, górniczek, hutniczek, robotnic budowlane i inne, przyrzekając dołożyć wszelkich starań, ażeby w pełni je wprowadzić w czyn.

Do robotnic przyłączyły się tysiące kobiet wiejskich. M. in. kobiety z Jeleniej Góry, zrzeszone w Lidze Kobiet, w kołach gospodyń Zw. Samopomocy Chłopskiej i w Zw. Zaw. piszą do Przewodniczącego KC PZPR:

„Zobowiązujemy się brać czynny udział w budownictwie Socjalizmu i tym samym walczyć wraz z klasą robotniczą i całym ludem pracującym o rozkwit Polski Ludowej i trwały Pokój!

Milion robotników strajkuje we Francji

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, potężny ruch strajkowy we Francji w walce o dodatek wyrównawczy w kwocie 3 tys. franków miesięcznie przybiera na sile. W całym kraju strajkuje blisko milion robotników, w tym około 600 tys. w przemyśle metalurgicznym i samochodowym.

W całym kraju rozwija się ruch solidarności ze strajkującymi. W XVIII dzielnicy Paryża zorganizowano wydawnictwo bezpłatnych posiłków dla strajkujących i ich rodzin. Z podobną inicjatywą wystąpiły rady miejskie szeregu mniejszych miejscowości.

WARSZAWA. Sekretarz Gen. Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego tow. Aleksander Burski przestał do Federacji Włóknarzy Francuskich w Paryżu depesze następujące:

„W imieniu Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego przesyłam strajkującym włókniarzom w Lille wy-

razy solidarności i życzenia zwycięstwa w ich walce”.

Zarz. Gl. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego w Polsce wystąpił do Federacji Włóknarzy Francuskich depesze, wyrażając pełne poparcie dla siły i bojowej ich postawy.

Zarz. Gl. Zw. Zaw. Metalowców RP przestał do Federacji Zw. Zaw. Pracowniczych Przemysłu Metalurgicznego w Paryżu depesze, w której w imię 300.000 metalowców polskich przesyła strajkującym metalowcom francuskim wyrazy solidarności, gorące pozdrowienia i życzenia pełnego zwycięstwa.

DZIŚ W NUMERZE

STANISŁAW MARUCHA — Zadania Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w wiosennej akcji siewnej
ROMAN SZYDŁOWSKI — światło nauki i kultury radzieckiej

Nie ma siły zdolnej do cofnięcia biegu historii

Przedwyborcze przemówienie tow. Bułganina

MOSKWA (PAP). W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych odbyło się zebranie wyborców moskiewskiego okręgu miejskiego, na którym wygłosił przemówienie tow. Bułganina.

Za kilka dni — oświadczył mówca — odbędą się wybory do Rady Najwyższej ZSRR. Dla wszystkich obywateli radzieckich wybory te są wielkim świętem, które witać oni nowymi wspaniałymi osiągnięciami.

Tylko w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej możliwy jest tego rodzaju stosunek całego narodu do wyborów do najwyższego organu państwa. Nie pozbawia to nas jednak możliwości mieć miejsce w krajach kapitalistycznych, gdzie władza i środki produkcji należą do kapitalistów, gdzie owoce pracy robotników i chłopów trafiają do kieszeni wyzyskiwaczy, gdzie kryzysy gospodarcze i bezrobocie oraz nędza mas są zjawiskami nieprzemijającymi.

Całkiem odmienna jest sytuacja w naszym państwie socjalistycznym, gdzie władza należy do ludu, który po raz pierwszy w historii ludzkości sam decyduje o swym losie.

Nasza radziecka ojczyzna jest dla niezliczonych ludzi pracy innych krajów przykładem prawdziwej demokracji ludu, rozkwitu sił produkcyjnych i szczęśliwego życia.

Gdy naród nasz przystąpił do wykonania powojennej 5-letniej strategii, zmierzającej nadzieję, że ludzie radzieccy z komunistyczną partią na czele nie będą żałowali siły i pracy, żeby nie tylko wykonać nową 5-letnią, lecz żeby wykonać ją z nadwyżką.

Ziściły się słowa towarzysza Stalina.

Już we wrześniu ubiegłego roku osiągnięto przedwojenny poziom produkcji przemysłowej na obszarach, które uciepły wskutek okupacji hitlerowskiej.

Nowa obniżka cen — dowodem potęgi państwa radzieckiego

Szczególnie dobitnym wyrazem troski rządu radzieckiego i partii komunistycznej o dobrobyt ludu jest obniżenie cen towarów przemysłowych.

ZSCh wzmaga walkę z analfabetyzmem

Prezydium Związku Samopomocy Chłopskiej powołało specjalną komisję, która ma za zadanie doprowadzić do usunięcia analfabetyzmu. Prezydium zaplanowało na rok 1950 zwiększenie ilości kursów do 7.000.

uczestników, udział organizacji i członków ZSCh w likwidacji analfabetyzmu nie był jeszcze dostateczny. Prezydium zaplanowało na rok 1950 zwiększenie ilości kursów do 7.000.

Prowokacyjny „wyrok” w USA na dyplomacie radzieckiego

N. JORK (PAP). Dnia 4 marca 1949 r. władze amerykańskie, z pogwałceniem powszechnie przyjętych norm prawa międzynarodowego, nielegalnie postawiły przed sądem dyplomata radzieckiego Gubiewa.

W toku przewodu sądowego, który z przerwami trwał od jesieni roku ubiegłego do chwili obecnej, wykazano, że Gubiewa, który w czasie wojny był dyplomatem radzieckim, oskarżono o zdradę państwa. W toku przewodu sądowego, który z przerwami trwał od jesieni roku ubiegłego do chwili obecnej, wykazano, że Gubiewa, który w czasie wojny był dyplomatem radzieckim, oskarżono o zdradę państwa.

Wzmaga się walka kobiet Jugosławii przeciw klice Tito

SOFIA (PAP). Dziennik „Robotniczo-Diela” zamieszcza artykuł jugosłowiańskiej emigracji politycznej — Miry Jovanowicz — o walce kobiet jugosłowiańskich przeciwko klicy Tito.

W artykule opisana jest tragiczna sytuacja pracujących kobiet jugosłowiańskich, bezrobotnych i wyzyskiwanych przez reżim Tito.

10 numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

BUKARESZT (PAP). Ukazał się 10. numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, organu Biura Informacyjnego partii komunistycznej i robotniczej.

W numerze opublikowane są:

Protest przeciwko skazaniu patriotów greckich

Międzynarodowe Zrzeszenie Zaw. Przemysł. Włóknienniczych i Odzieżowych przesłało do Generalnego Sekretarza ONZ Trygwe Lie w związku z zatwierdzeniem wyroków śmierci na demokratycznych działaczach Grecji — depesze, w której zwraca się do ONZ o interwencję dla uratowania niewinnych patriotów i związkowców greckich.

roskiej. W ciągu ubiegłego roku przemysł nasz przystąpił do seryjnej produkcji ponad 300 nowych typów maszyn i mechanizmów o wysokiej wydajności. Kraj nasz zwiększa z roku na rok swój potencjał produkcyjny. W ciągu czterech lat 5-letniej powojennej budowy, odbudowano i uruchomiono 5.200 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W miastach odbudowano i wybudowano na nowo ponad 72 miliony metrów kwadr. przestrzeni mieszkalnej, a w okęgach wiejskich wzniesiono w tym czasie ponad 2.300 tys. domów mieszkalnych.

Produkcja naszego rolnictwa była w 1949 r. większa niż w przedwojennym 1940 r. Udział w produkcji naszego rolnictwa stale wzrasta. W ubiegłym roku rolnictwo otrzymało od 3 do 4 razy więcej traktorów, samochodów i maszyn rolniczych niż w 1940 r.

Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju kultury. W końcu ubiegłego roku w 7-letnich szkołach podstawowych, w szkołach średnich i zawodowych oraz innych specjalnych zakładach naukowych pobierało nauki ponad 36 milionów osób, czyli o 2 miliony więcej niż w 1948 r. W wyższych zakładach naukowych i ośrodkach studiujących wliczając do nich, którzy korzystali z kursów korespondencyjnych, było 1.128 tys. osób, czyli o 360 tys. osób więcej niż w okresie przedwojennym.

Specjalistów z wyższym wykształceniem pracujących w gospodarce narodowej mieliśmy w 1949 roku 880 tys., a obecnie mamy ich ponad 1.300 tys., w tym 49 proc. kobiet.

Należy zaznaczyć, że 75 proc. naszych specjalistów, to ludzie wychowani i wykształceni już w naszym ustroju radzieckim. O stałym wzroście naszej nauki, techniki i kultury świadczy przyznawane corocznie premie Stalinowskie.

Z roku na rok zwiększa się w naszym kraju dobrobyt materialny.

słowych i artykułów spożywczych oraz o oparciu rubla na bazie złota. Przez nową obniżkę cen rząd i partia podwyższyły znacznie płacę robotników i urzędników oraz zarobki chłopów, polepszyły sytuację emerytów i stypendystów oraz znacznie podniosły siłę nabywczą rubla i jego kurs w porównaniu z kursem walut zagranicznych.

Mówi się powszechnie, że nie oczekiwano tak znacznej obniżki cen. Stawia się powszechnie pytanie: Skąd mamy tak wielkie możliwości? Pytanie to jest całkiem zrozumiałe, tym bardziej, że upełniło stosunkowo niewiele czasu od chwili zakończenia najbardziej okrutnej i najcięższej w historii naszej ojczyzny wojny. Rząd i partia mogły się zdobyć na powzięcie tych ważnych decyzji dlatego, że nasz ustrój społeczny i państwowy daje tak wielkie możliwości. Nasza gospodarka socjalistyczna rozwija się nieustannie, wzrasta wydajność pracy, obniżają się koszty własne produkcji, a w związku z tym wzrasta akumulacja rezerwy państwowych. Rezerwy te są używane do dalszego rozwoju gospodarki oraz do poprawy sytuacji materialnej całego narodu.

Państwo nasze, nasz rząd i nasza partia będą w dalszym ciągu podnosić materialny poziom życia narodu i to w rozmiarach jeszcze większych.

W swych komentarzach na temat obniżki cen w Związku Radzieckim pewni pisarze burżuazyjni czynią pożałowania godne wysiłki przedstawiania całej sprawy w ten sposób, że wraz z obniżką cen w Związku Radzieckim przeprowadzona będzie także obniżka płac. Te poglądy są całkowicie błędne.

W krajach kapitalistycznych narasta kryzys

Obecnie stoją przed nami nowe zadania. Partia uważa za swój obowiązek wzmacniać w dalszym ciągu siły naszego państwa, by ojczyzna nasza była nadal potężna, wolna i niepokonana (oklaski).

Wraz z całą ludnością pracującą partia i nadal będzie walczyła o stały rozwój przemysłu i rolnictwa, o dalszą poprawę materialnych warunków bytu narodu, o dalszy wzrost siły armii radzieckiej i marynarki wojennej (oklaski).

Podczas, gdy nasza gospodarka socjalistyczna wciąż wzrasta i krzepnie, kraje kapitalistyczne staczają się coraz głębiej w otchłań kryzysu gospodarczego.

Bezrobocie w krajach kapitalistycznych stale wzrasta. Łość bezrobotnych i zatrudnionych tylko częściowo, przekroczyła już w krajach kapitalistycznych 40 milionów osób. Jeśli do tych 40 milionów bezrobotnych i półbezrobotnych do damy ich rodzin, to otrzymamy liczbę około 150 milionów osób. Już sam ten fakt ujawnia

Potęga obozu pokoju potrafi zmiążyć agresora

W życiu międzynarodowym istnieje dwa kierunki. Z jednej strony — uczciwa otwarta walka o współpracę między narodową, walka o pokój na całym świecie. To jest nasza droga, droga Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej (oklaski). Inna linia w polityce międzynarodowej, to linia obozu imperialistycznego. Przedstawicielami tego drugiego obozu są przede wszystkim imperialiści amerykańscy, którzy dążą do otwarcia do ustanowienia swego panowania na całym świecie. By osiągnąć ten zbrodniczy cel montują oni najrozmaitsze bloki agresywne.

Amerkańscy i brytyjscy mężowie stanu torpedują pokójowe propozycje Związku Radzieckiego, takie np. jak: propozycje o ograniczeniu zbrojeń, o pakcie pokoju. Imperialiści amerykańscy i brytyjscy podlegają do nowej wojny, mają nadzieję uratowania się od kryzysu. Mają oni nadzieję, że w ten sposób powstrzymać i zahamować walkę mas ludowych o socjalizm, pokój i demokrację.

Nie ma już jednak siły zdolnej do cofnięcia wstecz biegu historii. Narody całego świata jednoczą się coraz ściślej w zorganizowanym frontie pokoju. Oboz pokoju, któremu przewodzą Związek Radziecki, liczy w swych szeregach miliony ludzi spośród najlepszych przedstawicieli ludzkości. Imperialiści nie uda się tak łatwo rzucić narody w otchłań nowej wojny, tym bardziej, że nasz miłośnik pokój oboz rozprowadza obecnie wszystkim nawet najbardziej nowoczesnymi środkami, by odeprzeć i zmiążyć agresorów.

Towarzysze! Dziś wspominamy drogę, jaką przebyło nasze państwo radzieckie od czasu ostatnich wyborów i jesteśmy

dla insynuacji nie są niczym innym, jak tylko świadomą próbą przekierowania. Nie chodzi tu o nie innego, jak o usłowanie ukraycia poważnego wzrostu wartości plac w Związku Radzieckim.

Każda rodzina radziecka od czasu już obecnie wyniki nowej obniżki cen. Świadczy o tym chociażby znaczne ożywienie w handlu towarami przemysłowymi i artykułami spożywczymi. W pierwszych dniach marca przeciętna sprzedaż dzienna w porównaniu z przeciętną dzienną sprzedażą w lutym w 60 największych miastach radzieckich wzrosła następująco: mięso o 50 proc., tłuszcz o 100 proc., konserwy rybne o 150 proc., konserwy mięsne o 200 proc., szampan o 200 proc., wino i koniaki o 500 proc., materiały wełniane o 150 proc., obuwie o 200 proc., pończochy o 250 proc., zegarki kieszonkowe o 350 proc., patefony o przeszło 400 proc. itd.

Ceny mięsa, masła, mleka i innych artykułów spożywczych spadły na rynkach kolchozowych Moskwy, Leningradu, Gorkiego, Kijowa, Rygi, Swierdłowska i innych miast. Obecnie gospodynie nasze, idąc do sklepów i na bazar, mogą przy tych samych wydatkach co przedtem — kupować więcej artykułów spożywczych i w lepszym gatunku lub też takie towary, od nabycia których wstrzymywały się dotychczas. To właśnie oznacza wzrost siły nabywczej naszego rubla (oklaski).

Uchwała o obniżce cen stanowi nowy dowód potęgi naszego państwa radzieckiego i słusznej polityki partii Lenina — Stalina (oklaski).

W czasie narady działacze samopomocy dokonali oceny przebiegu walnych zebrań gromadzkich członków ZSCh, trwających od połowy stycznia br., które poświęcone są analizie dotychczasowej działalności poszczególnych zarządów kół gromadzkich ZSCh, opracowaniu planu pracy na bież. rok oraz wyborom nowych władz i delegatów na jzady gminne.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań w walnych zebraniach gromadzkich poza masowym udziałem członków ZSCh, licznie uczestniczą chłopi, nie należący dotąd do organizacji, którzy obecnie gremialnie wstępują w szeregi Związku. Świadczy o tym fakt, że w 11.500 zebraniach, zorganizowanych dotychczas w ok. 30 proc. wszystkich gromad, uczestniczyło ogółem blisko 600 tys. osób, w tym ponad 181 tys. chłopów, niezorganizowanych w Związku. W wyniku dotychczasowej kampanii utworzono 276 nowych kół gromadzkich ZSCh.

Podczas walnych zebrań gromadzkich prowadzone są ożywione dyskusje, w czasie których ludność wiejska wyraża swoje poglądy na wiele aktualnych zagadnień w rolnictwie. Szczególnie obszernie dyskutują chłopi sprawę przebudowy ustroju rolnego. W wyniku wielu zebrań mało i średniololni chłopi postanawiają

Nowe spółdzielnie produkcyjne

Podczas walnych zebrań gromadzkich prowadzone są ożywione dyskusje, w czasie których ludność wiejska wyraża swoje poglądy na wiele aktualnych zagadnień w rolnictwie. Szczególnie obszernie dyskutują chłopi sprawę przebudowy ustroju rolnego. W wyniku wielu zebrań mało i średniololni chłopi postanawiają

Pod sztandarem socjalizmu kroczą ponad 800 milionów osób — trzecia część ludności kuli ziemskiej.

Temu miłujacemu pokój obozowi krajów demokratycznych ze Związkiem Radzieckim na czele, przeciwstawia się oboz imperialistów i podlegaczy wojennych, któremu przewodzi kapitał amerykański i angielski.

Jednym ze źródeł naszej siły będzie i nadal ściśle wykonywanie wskazań towarzysza Stalina, by nie przemieszczać trudności i niedociągłości, by nie spoczywać na laurach, by posuwać się wciąż naprzód, rozwijając szeroko bolszewicką krytykę, wykrywając odważnie niedociągłości w pracy i likwidując je jak najbardziej stanowczo.

Każdy odpowiedzialny pracownik, na każdym stanowisku państwowym i partyjnym ma obowiązek czynnego przysłuchiwania się krytyce, podchodzącej z dołu i rozwijania jej, ponieważ ludzie radzieccy krytykują nie dla samej krytyki, lecz po to, by osiągnąć poprawę w danej dziedzinie.

W obecnym wyborach do Rady Najwyższej ZSRR partia nasza idzie w bloku i ścisłym sojuszu z bezpartyjnymi. W swym apelu przedwyborczym Komitet Centralny naszej partii wzywa wszystkich wyborców do głosowania na kandydatów tego bloku komunistów i bezpartyjnych. Partia liczy na to, że wszyscy wyborcy spełnią swój obowiązek obywatelski i wybiorą jednomyślnie do Rady Najwyższej ZSRR kandydatów wysuniętych przez partię komunistyczną wraz z bezpartyjnymi.

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

ZSRR wskazuje drogę do świetlanej przyszłości ludom całego świata

Przemówienie tow. Ponomarenko na zebraniu przedwyborczym w Mińsku

MOSKWA (PAP). 7 marca tow. Panteleimon Ponomarenko kandydujący do Rady Najwyższej ZSRR z mińskiego okręgu wiejskiego, wygłosił w Mińsku przemówienie na zebraniu wyborców.

Po zanalizowaniu wspaniałych osiągnięć ZSRR we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury, Ponomarenko szczegółowo omówił sukcesy, osiągnięte przez Białoruś radziecką.

Podkreślił on wkład wniesio-

ny przez naród białoruski w wielką wojnę całego narodu radzieckiego, przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

W toku tej wojny naród białoruski jeszcze silniej zjednoczył się wokół partii bolszewickiej, rządu radzieckiego i swego wielkiego wodza i nauczyciela Józefa Stalina.

Jeszcze bardziej wzmocniła się przyjaźń narodu białoruskiego z narodem rosyjskim, jeszcze bardziej pogłębiła się miłość narodu białoruskiego do

narodu rosyjskiego, jego wysokiej kultury.

Naród białoruski jeszcze lepiej zrozumiał znaczenie Związku Radzieckiego jako rejonu państwowości radzieckiej Białorusi. Dzięki bratniej pomocy narodów całego ZSRR, partii bolszewickiej, rządu radzieckiego i Józefa Stalina obcięcie bicia, dzięki ofiarnej pracy mas pracujących Białorusi BSRR osiągnęła imponujące wyniki w dziele budowy i rozwoju swej gospodarki.

Wybory do ZSCh mobilizują mało i średniololnych chłopów do walki z bogaczem wiejskim

Narada aktywów wojewódzkich ZSCh

W Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej odbyła się w dniu 10 bm. ogólnokrajowa narada prezesów, sekretarzy i kierowników organizacyjnych wojewódzkich zarządów ZSCh, której przewodniczył sekretarz generalny ZSCh — Marian Jaworski. W czasie narady działacze samopomocy dokonali oceny przebiegu walnych zebrań gromadzkich członków ZSCh, trwających od połowy stycznia br., które poświęcone są analizie dotychczasowej działalności poszczególnych zarządów kół gromadzkich ZSCh, opracowaniu planu pracy na bież. rok oraz wyborom nowych władz i delegatów na jzady gminne.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań w walnych zebraniach gromadzkich poza masowym udziałem członków ZSCh, licznie uczestniczą chłopi, nie należący dotąd do organizacji, którzy obecnie gremialnie wstępują w szeregi Związku. Świadczy o tym fakt, że w 11.500 zebraniach, zorganizowanych dotychczas w ok. 30 proc. wszystkich gromad, uczestniczyło ogółem blisko 600 tys. osób, w tym ponad 181 tys. chłopów, niezorganizowanych w Związku. W wyniku dotychczasowej kampanii utworzono 276 nowych kół gromadzkich ZSCh.

Podczas walnych zebrań gromadzkich prowadzone są ożywione dyskusje, w czasie których ludność wiejska wyraża swoje poglądy na wiele aktualnych zagadnień w rolnictwie. Szczególnie obszernie dyskutują chłopi sprawę przebudowy ustroju rolnego. W wyniku wielu zebrań mało i średniololni chłopi postanawiają

Nowe spółdzielnie produkcyjne

Podczas walnych zebrań gromadzkich prowadzone są ożywione dyskusje, w czasie których ludność wiejska wyraża swoje poglądy na wiele aktualnych zagadnień w rolnictwie. Szczególnie obszernie dyskutują chłopi sprawę przebudowy ustroju rolnego. W wyniku wielu zebrań mało i średniololni chłopi postanawiają

Pod sztandarem socjalizmu kroczą ponad 800 milionów osób — trzecia część ludności kuli ziemskiej.

Temu miłujacemu pokój obozowi krajów demokratycznych ze Związkiem Radzieckim na czele, przeciwstawia się oboz imperialistów i podlegaczy wojennych, któremu przewodzi kapitał amerykański i angielski.

Jednym ze źródeł naszej siły będzie i nadal ściśle wykonywanie wskazań towarzysza Stalina, by nie przemieszczać trudności i niedociągłości, by nie spoczywać na laurach, by posuwać się wciąż naprzód, rozwijając szeroko bolszewicką krytykę, wykrywając odważnie niedociągłości w pracy i likwidując je jak najbardziej stanowczo.

Każdy odpowiedzialny pracownik, na każdym stanowisku państwowym i partyjnym ma obowiązek czynnego przysłuchiwania się krytyce, podchodzącej z dołu i rozwijania jej, ponieważ ludzie radzieccy krytykują nie dla samej krytyki, lecz po to, by osiągnąć poprawę w danej dziedzinie.

W obecnym wyborach do Rady Najwyższej ZSRR partia nasza idzie w bloku i ścisłym sojuszu z bezpartyjnymi. W swym apelu przedwyborczym Komitet Centralny naszej partii wzywa wszystkich wyborców do głosowania na kandydatów tego bloku komunistów i bezpartyjnych. Partia liczy na to, że wszyscy wyborcy spełnią swój obowiązek obywatelski i wybiorą jednomyślnie do Rady Najwyższej ZSRR kandydatów wysuniętych przez partię komunistyczną wraz z bezpartyjnymi.

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

Niech nadchodzące wybory wzmocnią jeszcze bardziej siłę naszej ojczyzny oraz skupią naród radziecki jeszcze ściślej wokół naszej partii komunistycznej, naszego wodza i nauczyciela, wielkiego Stalina! (Burzliwa owacja).

W czasie wielu zebrań gromadzkich mało i średniololni chłopi usuwają z władz ZSCh bogaczy wiejskich, którym dotychczas udało się jeszcze tam utrzymać.

Przygotowania do siewów bojowym zadaniem ZSCh

Drugim ważnym tematem narady była ocena udziału ZSCh w dotychczasowych przygotowaniach do zbliżających się siewów wiosennych.

Jak stwierdzono, od dłuższego już czasu główny wysiłek całego aparatu ZSCh skoncentrowany jest na pomocy małym i średniololnym chłopom oraz spółdzielniom produkcyjnym w przygotowaniach do prac wiosennych. Działacze terenowi ZSCh, wspólnie z aktywem partyjnym, pracownikami Państwowej Administracji Rolnej i spółdzielczości rolniczej, na specjalnych zebraniach gromadzkich zapoznali już znaczną większość chłopów z zadaniami, jakie stawia przed rolnictwem tegoroczny plan siewów wiosennych.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.

Obecnie szczególną uwagę Związek zwraca na organizowanie pomocy sąsiedzkiej.</

Związek Radziecki stoi i nadal stać będzie mocno na straży pokoju

Przemówienie tow. Malenkowa na zebraniu wyborców leningradzkiego okręgu wyborczego Moskwy

MOSKWA (PAP). Odbędzie się tu zgromadzenie wyborców leningradzkiego okręgu wyborczego miasta Moskwy, poświęcone spotkaniu z kandydatem do Rady Najwyższej ZSRR tow. Malenkowem.

Na zgromadzeniu tym tow. Malenkow wygłosił obszernie przemówienie do wyborców, w którym wyraził przekonanie, że 12 marca br. wszyscy wyborcy radzieccy oddadzą jednomyślnie swe głosy na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych, manifestując w ten sposób swe zaufanie do polityki partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Od ostatnich wyborów do Rady Najwyższej — oświadczył tow. Malenkow — minęły 4 lata. W okresie tym na ród radziecki osiągnął pod kierownictwem partii komunistycznej wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej gospodarki oraz kultury.

W przemówieniu swym, wygłoszonym 9 lutego 1946 r. do wyborców leningradzkiego okręgu wyborczego miasta Moskwy — tow. Malenkow, mówił o planach prac partii komunistycznej w najbliższym okresie, stwierdził, że zawar-

Pełna odbudowa okręgów zniszczonych przez okupanta hitlerowskiego

Już w czasie wojny, w miarę wyzwalań czasowo okupowanych miast i wsi — rozpoczęła się odbudowa w rejonach, które uciepły wskutek okupacji niemieckiej. Na

szczególnie szeroką skalę rozwinęły się te prace po zakończeniu wojny. W ciągu czterech lat planu 5-letniego, rozmiar prac inwestycyjnych w rejonach, które uciepły wskutek okupacji, wynosił 73 proc. ogółu prac kapitalnych w gospodarce narodowej ZSRR.

W chwili obecnej odbudowa gospodarcza tych rejonów jest już w zasadzie zakończona.

W czwartym kwartale 1949 r. globalna produkcja przemysłowa rejonów, które uciepły wskutek okupacji — wyniosła 106 proc. w porównaniu z poziomem przedwojennym, 1940 r.

Z końcem 1949 r. w rejonach tych przekroczony już został przedwojenny poziom wydobycia węgla, produkcji energii elektrycznej, traktorów, cementu, superfosfatów i innych gałęzi produkcji przemysłowej. W rejonach tych odbudowano fabryki metalurgiczne, chemiczne, oraz budowy maszyn, kopalnie, elektrownie, oraz tysiące przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożyw-

Wielki wzrost produkcji przemysłowej i rolniej, wsoaniaty rozwój oświaty

Przechodząc do omówienia osiągnięć gospodarczych ZSRR, — tow. Malenkow stwierdził, że gospodarka narodowa ZSRR, w wyniku wykonania planu pięcioletniego, osiągnęła wielkie sukcesy. W 1949 r. globalna produkcja przemysłowa i rolna, w porównaniu z 1940 r., wzrosła o 106 proc. W tym czasie produkcja przemysłowa i rolna, w porównaniu z 1940 r., wzrosła o 106 proc. W tym czasie produkcja przemysłowa i rolna, w porównaniu z 1940 r., wzrosła o 106 proc.

Tydzień na arenie świata

W roku 1940, gdy burżuazja francuska szukała u Hitlera obrony przed własnym narodem, zdradcy Petain i Laval czynnie tłumaczyli przesładowanie francuskiej klasy robotniczej względami „obronności” kraju. Podobnie obłudną argumentację słyszemy obecnie, w związku z faszystowskimi ustawami, które blok reakcji przeformował w parlamencie francuskim. Argumentacja tej używają ludzie, o których nawet wielokapitalistyczny londyński „Economist”, w numerze z 4. III. br. pisał:

„Wielu Francuzów, nie będących komunistami, szuka u Amerykanów bezpieczeństwa, zapewnienia swych pozycji gospodarczych i nawet — w niektórych wypadkach — ideologicznych”.

Akt hańby i be sily

Frazesami o „ochronie kraju” szermują kółka rządzące Francji, które szukając u Ame-

te są one w nowym planie pięcioletnim.

Towarzysz Stalin powiedział wówczas: „Podstawowe zadania nowego planu pięcioletniego polegają na tym, by odbudować zdewastowane obszary kraju, przywrócić przedwojenny poziom przemysłu i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w rozmiarach bardziej lub mniej znacznych. Nie mówiąc już o tym, że w najbliższym czasie uchyłony zostanie system kartkowy, szczególna uwaga będzie zwrócona na rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku, na podniesienie stopy życiowej mas pracujących drogą konsekwentnego obniżenia cen wszystkich towarów i na budownictwo na szeroką skalę wszelkiego rodzaju instytucji naukowo-badawczych, które dadzą nauce możliwość rozwoju jej sił”.

Najpilniejszym zadaniem była odbudowa zniszczonych przez wojnę gospodarki. Należało w krótkim czasie wykonać prace ogromnych rozmiarów w dziedzinie odbudowy zburzonych miast, wsi, fabryk i zakładów przemysłowych, w dziedzinie transportu kolejowego i gospodarki rolniej.

Pełna odbudowa okręgów zniszczonych przez okupanta hitlerowskiego

Już w czasie wojny, w miarę wyzwalań czasowo okupowanych miast i wsi — rozpoczęła się odbudowa w rejonach, które uciepły wskutek okupacji niemieckiej. Na

szczególnie szeroką skalę rozwinęły się te prace po zakończeniu wojny. W ciągu czterech lat planu 5-letniego, rozmiar prac inwestycyjnych w rejonach, które uciepły wskutek okupacji, wynosił 73 proc. ogółu prac kapitalnych w gospodarce narodowej ZSRR.

W chwili obecnej odbudowa gospodarcza tych rejonów jest już w zasadzie zakończona.

W czwartym kwartale 1949 r. globalna produkcja przemysłowa rejonów, które uciepły wskutek okupacji — wyniosła 106 proc. w porównaniu z poziomem przedwojennym, 1940 r.

Z końcem 1949 r. w rejonach tych przekroczony już został przedwojenny poziom wydobycia węgla, produkcji energii elektrycznej, traktorów, cementu, superfosfatów i innych gałęzi produkcji przemysłowej. W rejonach tych odbudowano fabryki metalurgiczne, chemiczne, oraz budowy maszyn, kopalnie, elektrownie, oraz tysiące przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożyw-

croczyła poziom 1940 r. o 41 proc. i z końcem 1949 r. przemysł radziecki przekroczył już wyniki, przewidziane przez plan 5-letni na rok 1950.

Szerzej najważniejszych gałęzi gospodarki narodowej przekroczył już znacznie zadania, postawione przez plan 5-letni.

Produkcja stali już w czwartym kwartale 1949 r. przekroczyła poziom 1940 r. o 37

proc., walcówki zaś — o 47 proc.

W dalszym ciągu tow. Malenkow podał cyfry, wskazujące na znaczne przekroczenie poziomu przedwojennego w innych gałęziach produkcji przemysłowej, podkreślając m. in. wzrost produkcji w górnictwie węglowym, w wydobyciu ropy naftowej, produkcji energii elektrycznej itd. W 1949 r. wyprodukowano niemal trzy razy więcej traktorów, niż 1940 r., samochodów — niemal dwa razy więcej, motorów elektrycznych — dwa i pół raza więcej, ekskawatörów — 10 razy więcej. Znacznie wzrosła produkcja turbin parowych, lokomotyw, wagonów, maszyn i naczyń i innych. Znaczne sukcesy osiągnął również przemysł chemiczny, budowlany jak i inne gałęzie produkcji.

Po przytoczeniu szeregu cyfr, wskazujących na ogromny wzrost produkcji towarów powszechnego użytku, — tow. Malenkow przeszedł do zagadnień gospodarki rolniej, stwierdzając, że globalna produkcja gospodarki rolniej w ZSRR, wzięta jako całość — przekroczyła poziom przedwojennego 1940 roku. W szczególności globalna produkcja zbóż w 1949 r. wyniosła 7,6 miliarda pudów, t. znaczy nie tylko przekroczyła poziom przedwojenny, lecz osiągnęła niemal rozmiar, przewidziane dopiero na rok 1950.

Nastąpiło dalsze podniesienie poziomu mechanizacji prac rolnych. W okresie od 1946 — 1949 r. przemysł wyprodukował 430 tysięcy traktorów w przeliczeniu na jednostkę o 15 HP, 48 tysięcy kombajnów i wiele innych maszyn.

Po przedstawieniu osiągnięć w zakresie przeobrażenia przyrody, tow. Malenkow przeszedł do omówienia dalszych zadań partii i rządu w dziedzinie rozwoju gospodarki rolniej. W kwietniu 1949 r. Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) uchwaliły tryletni plan rozwoju hodowli bydła w kolchozach i sołchozach. W wykonaniu tego planu, zorganizowano w 1949 r. 72 tysiące kolchozowych ferm hodowli bydła. Malenkow przytoczył cyfry, świadczące o wzroście pogłowia w kolchozach i sołchozach, wskazując, że znaczny wzrost dobrobytu kolchozów pozwala obecnie w większej niż dotąd mierze, na zaspokajanie rosnących potrzeb ludności, jeśli chodzi o mięso, tłuszcz, mleko, wełnę itd.

Wzrost dobrobytu narodowy. W 1949 r. dochód narodowy ZSRR wzrósł w cenach porównywalnych w stosunku do 1940 roku — o 36 proc. Wzrosły płace robotników i pracowników umysłowych, zwiększyły się dochody kolchozników.

Trzykrotna zniżka cen przyniosła ludności zyski, sięgające setek miliardów rubli. Troška o dobrobytu narodu, o wzrost jego stopy życiowej i poziomu kulturalnego stano-

Wolna, twórcza praca — podstawą dobrobytu społeczeństwa radzieckiego

Tow. Malenkow podkreśla, że kółka rządzące państw burżuazyjnych usiłują ukryć przed szerokimi masami ludowymi prawdę o stałym wzroście stopy życiowej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w

Ustawy antyrobotnicze we Francji, których celem jest faszystyzacja kraju, stanowią jednocześnie przyznanie się podstępnych amerykańskiego imperializmu do izolacji w narodzie francuskim, do zupełnej bezsilności wobec potężniejszego z każdym dniem ruchu mas w obronie pokoju. W dniach, w których reakcyjna większość Zgromadzenia Narodowego formowała ustawy faszystowskie, nowe setki tysięcy robotników przyłączyły się wbrew wysiłkom rządzących do strajków. Coraz bardziej krzepnie bojowa jedność proletariatu Francji w walce o chleb, o pokój, o niezależność narodową.

Wspólna bolączka

W tych dniach przybyli do Anglii, witani z wielką pompą przez Francję Auriol i min. spraw zagranicznych — Schuman. Nie ulega wątpliwo-

wi kardynalne prawo socjalizmu. W socjalistycznym systemie gospodarki narodowej ZSRR podział dochodu społecznego — mówi tow. Malenkow — nie odbywa się w interesie wzbogacenia klas wyzyskiwaczy i ich liczebnej czeladzi pasożytniczej, lecz w interesie systematycznego wzrostu dobrobytu robotników i chłopów i rozszerzenia produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.

W Związku Radzieckim — stwierdził tow. Malenkow — sytuacja materialna robotników i pracowników umysłowych nie daje się wyzerpać jedynie zagadnieniem wysokości płac, a w stosunku do chłopów — wysokością dochodów gospodarki rolniej.

W ZSRR ludność otrzymuje na koszt państwa zasiłki i świadczenia w zakresie ubezpieczeń społecznych, emerytury, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatne, względnie ulgowe skierowania do sanatoriów lub domów wypoczynkowych, stypendia itd. Matki wielodzietne i samotne otrzymują zasiłki. Młodzież szkolna korzysta z bezpłatnego nauczania. Ogółem w 1949 r. pożyte te wyniosły ponad 110 miliardów rubli, czyli niemal trzy razy więcej, aniżeli w przedwojennym 1940 r.

Dochody robotników i pracowników umysłowych w przeliczeniu na jedną osobę pracującą wzrosły w cyfrach porównywalnych w roku 1949 — w stosunku do roku 1940 — o 24 proc., a odpowiednie dochody chłopów o przeszło 30 proc.

W ZSRR nie tylko nie ma bezrobocia, lecz z roku na rok rośnie liczba robotników i pracowników umysłowych; wzrost ten w 1949 r. w porównaniu z 1940 r. wyniósł 15 proc.

W latach pięcioletni powojennej osiągnięto znaczne sukcesy we wszystkich dziedzinach kultury socjalistycznej. Z końcem 1949 r. w szkołach ogólnokształcących, technicznych i innych specjalnych zakładach naukowych, pobierało naukę ponad 36 milionów osób.

Rozszerzona została sieć zakładów ochrony zdrowia. Znacznie są osiągnięcia w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Na mocy dyrektyw towarzysza Stalina, dokonano wielkiej pracy w dziedzinie budownictwa nowych zakładów naukowo-badawczych i w dziedzinie przygotowywania specjalistów.

W 1949 r. liczba zakładów naukowo-badawczych wzrosła w porównaniu z 1940 r. — półtora raza, liczba zaś pracowników naukowych w tych zakładach — niemal dwukrotnie.

Na wielką skalę zorganizowano przygotowywanie nowych kadry naukowych. Szkolenie było w ub. roku w 1.115 instytucjach naukowo-badawczych oraz wyższych zakładach naukowych, podczas gdy przed wojną przygotowywaniem aspirantów zajmowało się tylko 678 instytucji naukowo-badawczych oraz wyższych zakładów naukowych.

Związku Radzieckim, uciekając się do najordynarniejszych fałszerstw i oszustw. Cóż np. warta jest zorganizowana przez nich wrzawa w sprawie tzw. „pracy przymusowej”, istniejącej rzekomo w Związku Ra-

dzieckim? Amerykańskie i angielskie kółka rządzące przywiązują szczególną wagę do tej prowokacji, o czym świadczy m. in. fakt, że biorą w niej czynny udział oficjalni przedstawiciele rządu amerykańskiego i angielskiego oraz reakcyjni przywódcy AFL, CIO i Rady Naczelnej TUC. Nie trudno zaiste zorientować się, jakie cele kierują przy tym wszelkiego rodzaju fałszerzami, najmitami pióra i prowokatorami. Muszą oni za wszelką cenę odwrócić uwagę mas ludowych od dojrzenia kryzysu w ekonomice świata kapitalistycznego, któremu towarzyszy gwałtowny spadek stopy życiowej mas pracujących oraz wzrost masowego bezrobocia i nędzy.

Nie tylko ludzie radzieccy, ale wszyscy uczciwi ludzie na świecie — mówili dalej tow. Malenkow — doskonale wiedzą, że u podstaw dobrobytu i rozwoju naszego społeczeństwa so-

cialistycznego, u podstaw nieprzerwanego wzrostu stopy życiowej mas pracujących, leży wolna, twórcza praca robotników, kolchozników i inteligencji. W warunkach ustroju radzieckiego człowiek nie pracuje dla wyzyskiwacza lecz dla siebie, dla swojej kłasy, dla społeczeństwa. „U nas — mówi tow. Malenkow — człowiek pracy nie może czuć się zagubionym i samotnym. Wręcz przeciwnie, człowiek pracy czuje się u nas w swoim obywatelstwie swego kraju, swego rodzaju działaczem społecznym. I jeśli pracuje on dobrze i daje społeczeństwu to, co może dać — jest bohaterem pracy, okrzykiem chwalebny”.

I dlatego właśnie — ciągnął dalej tow. Malenkow — że praca ludzi radzieckich jest wolna, tak szybko i nieprzerwanie wzrasta jej wydajność. Wzrost wydajności pracy powoduje spadek kosztów produkcji w przemyśle i rolnictwie, co z kolei umożliwia niższe ceny i prowadzi do stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Socjalistyczny system gospodarki narodowej posiada olbrzymią wyższość nad systemem kapitalistycznym: działa on w tym kierunku, aby przyspieszyć nastanie na ziemi szczęśliwej ery w życiu ludzkości. Kapitalizm natomiast dawno już stał się hamulec w rozwoju społeczeństwa ludzkiego, gnijącym systemem społecznym. Trwoni on beznamiętnie i wyczerpuje siły ludzkie, skazuje na głodowe bytowanie, nędzę i wymieranie.

Rosną i krzepną siły demokracji i socjalizmu na całym świecie

Tow. Malenkow podkreśla dalej, że równoległe do wspaniałych sukcesów Związku Radzieckiego wzrastają i umacniają się siły demokracji i socjalizmu na całym świecie. Na rody wielu krajów zdecydowanie wkroczyły na drogę budowania społeczeństwa socjalistycznego. Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria, Węgry i Albania poczyniły już znaczne postępy na tej drodze. W roku 1949 naród chiński odniósł historyczne zwycięstwo nad połączonymi siłami reakcji kuomintangowskiej i amerykańskiej. W sercu Europy powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. Siły demokracji narastają również w łonie państw kapitalistycznych. Z

Łogika monopoliściów amerykańskich — stwierdza mówca — jest bardzo prosta. Są oni zdania, że solidny dyw dolarów najzupełniej wystarczy, aby państwa kapitalistycznych. Z

Jednocześnie, gazeta z rozczulającą szczerością wyjaśnia, że: „zręczna dyplomacja może dobrze wykorzystać rokowania nawet jeśli one do niczego nie doprowadzą”.

Niedyskrecje...

Korespondent agencji AFP w Waszyngtonie podaje, że konferencja ta ma zająć się przede wszystkim „uzgodnieniem stanowiska” wobec sprawy rokowań ze Związkiem Radzieckim. Podobnie wypowiada się również „New York Herald Tribune”, który jednocześnie ujawnia cele tego kroku:

„Powinien zostać uchwalony pozytywny program — pisze gazeta — który by nie tylko otworzył możliwości rokowań ze Związkiem Radzieckim, lecz stanowiłby jednocześnie realną odpowiedź na radziecką ofensywę pokojową”.

Te samą myśl formuluje półoficjalny paryski „Monde”, uzasadniając ją powszechnym w wszystkich krajach pragnieniem porozumienia z ZSRR.

Na początku 1950 r. bezrobocie we wszystkich krajach kapitalistycznych dotknęło około 45 milionów ludzi. Nawet według oficjalnych danych statystyki amerykańskiej, w styczniu 1950 r. w USA było ponad 14 i pół miliona bezrobotnych i półbezrobotnych. Jeśli jednak uwzględnimy poprawki amerykańskich związków zawodowych do tych oficjalnych danych o bezrobociu, to faktyczna liczba bezrobotnych w USA wyniesie około 18 milionów osób.

Tak więc przeciwieństwem wolnej, twórczej pracy w kraju socjalizmu jest przemysłowe bezrobocie w krajach kapitalizmu. Niechże wszelkiego rodzaju najmitów pióra spróbują „dowieść”, że miliony obywateli amerykańskich nie pracują „z własnej nieprzymuszonej woli”. Niechaj spróbują dowieść, że bezrobocie w USA, jak i w innych krajach kapitalistycznych, nie jest bezrobociem przemysłowym.

Takie są fakty — podkreśla tow. Malenkow — których ukryć nie można. Oszczerstwa tu nie pomogą. Uczciwi ludzie widzą, po czyjej stronie jest prawda.

Idziemy pewnym krokiem na przód naszą drogą, umacniając z każdym dniem coraz bardziej ojczyznę socjalistyczną. Zadanie polega na tym, aby ludzie radzieccy pracowali coraz lepiej, systematycznie zwiększali wydajność swej pracy, coraz lepiej organizowali pracę na wszystkich odcinkach i frontach wielkiego budownictwa socjalistycznego. To jest obecnie głównym zadaniem, i to właśnie pozwoli nam w końcu odnieść zwycięstwo w największej rywalizacji dwóch systemów — systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego.

Lenin niejednokrotnie podkreślał, że właśnie zwiększenie wydajności pracy jest podstawowym zadaniem rewolucji proletariackiej. Zadanie, jakie przypada nam w udziale — stwierdza tow. Malenkow — polega na systematycznym podnoszeniu wydajności pracy na lepszym i wyższym jej organizowaniu, niż przy kapitalizmie, na wykorzystaniu do końca wyzyszczonego socjalizmu. Tow. Malenkow wskazuje jednocześnie na konieczność ujawniania niedociągnięć w pracy, stałego i konsekwentnego zwalczania nieuczciwego stosunku do pracy.

każdym dniem pogłębia się powszechny kryzys systemu kapitalistycznego. Coraz szybsze staje się tempo marszu ludzkości w kierunku komunizmu.

Tow. Malenkow podkreśla, że temu niepowstrzymanemu ruchowi współczesności obojętne są przeciwności i opór kapitalizmu przeciwstawia jedynie plany roziściągania państwa USA nad światem, plany przygotowywania nowej rzezi, która swymi niszczycielskimi skutkami prześięgnęła by drugą wojnę światową.

Logika monopoliściów amerykańskich — stwierdza mówca — jest bardzo prosta. Są oni zdania, że solidny dyw dolarów najzupełniej wystarczy, aby państwa kapitalistycznych. Z

Jednocześnie, gazeta z rozczulającą szczerością wyjaśnia, że:

„zręczna dyplomacja może dobrze wykorzystać rokowania nawet jeśli one do niczego nie doprowadzą”.

W wyżej cytowanych wypowiedziach chodzi więc o marnę, który ma na celu zmylenie narodów. Niemniej jednak świadczą one, jak wielką jest popularność polityki pokojowej Związku Radzieckiego, jak potężny jest nacisk sił pokoju.

*

Nową otuchą, mocą i pewnością zwycięstwa napełnia obrońców pokoju na całym świecie wypowiedzi przedwyborcze przywódców KC WKP(b) i rządu radzieckiego, podkreślające, że posiadając dość sił, by okiełznać każdego agresora, Związek Radziecki nie ustanie w wysiłkach zapobieżenia agresji, że ZSRR będzie w dalszym ciągu konsekwentnie i nieustraszenie dążył do utrwalenia pokoju.

„opiekunami” całej ludzkości i zagarnęły w swe ręce kierownictwo nad całym światem. Zgodnie z tą „logiką” rozwija się cała powojenna agresywna polityka amerykańskich kół rządzących.

Widąc to w szczególności na przykładzie stosunku do Niemiec, gdzie z pogwałceniem uchwał poczdamskich amerykańskie i angielskie kółka rządzące, mając poparcie kół rządzących Francji, prowadzą politykę likwidacji państwa niemieckiego, politykę wykorzysty-

USA eksportują do Europy zachodniej kryzys, bezrobocie i nędzę

Z kolei tow. Malenkow omawia zżubne skutki polityki kół rządzących USA w poszczególnych krajach Europy zachodniej.

Mówca wskazuje, że w wyniku działania planu Marshalla ekonomika francuska coraz bardziej dezorganizuje się i podupada. Przemysł lotniczy, samochodowy, włókienniczy, toniowy i produkcja wina przysparzają ciężki kryzys, nie mogą sprostać konkurencji warunków amerykańskich, które napływają do Francji w ramach planu Marshalla. W wyniku dezorganizacji gospodarki liczba bezrobotnych we Francji wzrosła w ciągu ubiegłych 2 lat prawie 3-krotnie.

Anglia — główny partner USA — nie uniknęła wspólnego losu wszystkich krajów zmarszalizowanych. Za pośrednictwem administracji planu Marshalla, rząd amerykański radykalnie zmniejszył wymianę handlową Anglii z krajami demokracji ludowej. Amerykanie ustalają dla rządu brytyjskiego nie tylko rynek zbytu, lecz również rynek zakupu. Konkurencja przemysłu amerykańskiego w ramach planu Marshalla dąży do wyeliminowania brytyjskiego przemysłu budowy maszyn. Gospodarka angielska wije się w kleszczach głodu dolarowego, przy czym businessmeni amerykańscy czynią wszystko co w ich mocy, aby pogłębić kryzys dolarowy w Anglii.

W Belgii, w okresie działania planu Marshalla, spadło wydobycie węgla, produkcja surowców, stali, cementu, wyrobów włókienniczych. Stany Zjednoczone nie tylko przejęły stałych dawniej nabywców węgla belgijskiego w innych krajach, lecz — co więcej — wwożą swój węgiel do Belgii, jakkolwiek posiada ona znaczne zapasy własnego węgla.

Polityka amerykańska w Belgii spowodowała olbrzymi wzrost bezrobocia — z 95 tysięcy w kwietniu 1948 r. do 339 tysięcy w styczniu 1950 r.

We Włoszech wiele gałęzi przemysłu znajduje się w sta-

Wścig zbrojeń imperialistów i pokojowa polityka ZSRR

Dalszą część swego przemówienia tow. Malenkow poświęca omówieniu polityki St. Zjednoczonych, które wykrzysłały plan Marshalla dla przekształcenia Europy zachodniej w wojenno — strategiczny teren wypadów agresji amerykańskiej. Pod naciskiem agresorów amerykańskich, kraje zmarszalizowane zwiększają do nieprawdopodobnych rozmiarów swe budżety wojenne oraz gorączkowo zbroją się. Mówca podaje, że wydatki na cele wojenne, przewidziane w budżetach Francji, Włoch i Anglii w roku 1949, wynosiły 30 do 35 proc. wszystkich wydatków, a w St. Zjednoczonych — jeśli uwzględnić wszystkie zamaskowane pożyczki — 68 proc. całego budżetu. Na rok 1950 St. Zjednoczone — jak wynika z ordęzja prezydenta Trumana — prelinują na ten cel prawie 76 proc. całego budżetu.

Polityka agresorów amerykańskich — stwierdza tow. Malenkow — dowodzi niezbicie słuszności tezy Lenina, że „właściwościami politycznymi imperializmu jest reakcja na całej linii oraz wzmożenie ucisku narodowego w związku z uciskiem oligarchii finansowej i zniesieniem wolnej konkurencji”. Prości ludzie na całym świecie, w tej liczbie również w St. Zjednoczonych — podkreśla tow. Malenkow — zdecydowanie potępiają politykę agresorów amerykańskich, która wyraża się w dławieniu wolności narodowej i niezawisłości narodów, w wścigu zbrojeń i w przygotowaniu do nowej wojny.

W odpowiedzi na awanturniczą politykę agresorów — stwierdza tow. Malenkow — oświadczamy wszystkim uczciwym działaczom politycznym i społecznym, niezależnie od ich poglądów i przekonań politycznych, że mogą polegać na Związku Radzieckim, jako na najbardziej zdecydowanym przeciwniku nowej wojny, jako na szczerym, prawdziwym i konsekwentnym zwolenniku pokoju na całym świecie.

Jestem przekonani, że agresywna polityka podlegająca wojennym zakonyści jest haniebnym fiaskiem. Związek Radziecki w ścisłym sojuszu z naszym wielkim przyjacielem na Wschodzie — Chinami — i z krajami demokracji ludowej w Europie stoi i nadal mocno stać będzie na straży pokoju, skupiając zwolenników pokoju i demaskując awanturniczą politykę podlegaczy wojennych.

Rząd radziecki, dochowując wierności sprawie pokoju powszechnego, nie zrezygnuje z dalszych wysiłków, zmierzających do wszechstronnego zapewnienia pokoju i gotów jest czynnie uczestniczyć we wszystkich uczciwych planach, poczynaniach i akcjach, mających na celu zapobieżenie nowej wojnie i utrzymanie pokoju na całym świecie.

Przemówienie Malenkowa liczenie zebrani wyborcy okręgu leningradzkiego Moskwy przerywali często burzliwymi oklaskami.

Przykład godny naśladowania

W ubiegłą niedzielę w szkole podstawowej nr 51 w Warszawie, rozpoczęła się z inicjatywy Dzielnicy Rady Narodowej Warszawa-Północ akcja masowego badania dzieci w wieku szkolnym.

DRN zwróciła się do wszystkich lekarzy, zamieszkujących dzielnicę, o poświęcenie do 1 maja dwóch niedziel na przeprowadzenie badania. Lekarze wyrazili zgodę. Równocześnie zaofiarowali swoją pomoc pracownicy Ministerstwa Zdrowia — lekarze i higieniści, którzy opiekują się jedną ze szkół na Marymoncie.

Personel nauczycielski szkół z dużym poświęceniem przygotował karty zdrowia dzieci. Przeprowadzone dokładne wywiady rodzinne, zebrano dane o przebiegach chorób. Wszystkie dzieci zostały przesłuchane, poddane piryetyzacji oraz szczepieniu. Przygotowano w ten sposób materiał pozwalający lekarzom na zbadanie dokładnie ocenę stan zdrowia dziecka.

Akcja ta powinna spełnić podwójną rolę:

Po pierwsze wyniki jej dają cenny materiał instrukcyjny przy wysyłaniu dzieci na kolonie letnie.

Po drugie pozwoli ona na stwierdzenie rzeczywistych potrzeb dzielnic w dziedzinie lecznictwa i akcji profilaktycznej, co będzie podstawą racjonalnego planowania i tworzenia odpowiednich placówek leczniczych.

Dlatego też inicjatywa DRN Warszawa - Północ powinna być poparta przez inne Rady Narodowe w Warszawie. (G)

Załogi krakowskiego

PPB

we współzawodnictwie

8 marca 1950 r. pracownicy Zjednoczenia Krakowskiego Państw. Pręds. Bud. oddział Nr 6, zatrudnieni przy budowie w Kłuczkach, przystąpił do współzawodnictwa o tytuł „najlepszego zespołu budowlanego”. Pracownicy ci zobowiązali się do 30 czerwca ukonać pracę przed terminem kilka budowl.

Do nowej formy współzawodnictwa pracy w budownictwie przystąpiła również załoga PPB oddział 14 w Stalowej Woli, zobowiązując się w ciągu czterech miesięcy wykonać stale 150 proc. normy. Udział we współzawodnictwie pracy zgłosił również załogi PPB zatrudnione przy budowie nowej rozgłośni Polskiego Radia i przy budowie osiedla robotniczego na Grzegorzach w Krakowie, zobowiązując się wykonać powyższe im prace przedterminowo.

Nowe spółdzielnie pracy

w woj. olsztyńskim

W Olsztynie powstał brzożowy związek spółdzielni pracy metalowo - drzewnych, zrzeszający 11 nowych spółdzielni. Obecnie czynny jest na terenie woj. olsztyńskiego 28 spółdzielni pracy. Produkują one obuwie, bieliznę, ubrania, kapelusze, meble i przedmioty żelazne. Odbiorcami są Centr. Roln.-Spółdz. i powszechnie do użytku. Przedmioty produkowane przez spółdzielnie w ramach transakcji wiązanych są o 30 proc. do 50 proc. tańsze niż na wolnym rynku.

Julian Gałaj

W rodzinie Lebiódów

— Zmieniał się. — Gdzie, jak, w czym? — Niedregra uświłwał nadąg głosił ton lekkości. — Patrz! Jak byłem złożony z gnatów, mięsa i skóry, tak jestem. Czego wy chcecie ode mnie.

Zapanowała cisza. Kobieta Krówki myślała chwilę, wreszcie wtręciła się do rozmowy: — Stuchaj Maciek, nie męcz Walka. Ubzdurałeś sobie coś i nie więcej.

— Czego wy ode mnie chcecie? — zwrócił się Niedregra do Krówki. — Czy ja komuś powiedziałem, że mi się coś nie podoba? Nikomu tego nie powiedziałem. Ale każdy z was dobrze wie, że całe Rzeczyce aż się trzęsą o tych tam spółdzielniach produkcyjnych. No i moje babsko chce mi leć urwać. Ja się temu nie dziwię. Byłem wyrobnikiem — fornałem — tak? Dostałem potem ziemię — tak? Kobieta moja zawsze gadała o kawałku ziemi. I dzisiaj tak dostało się ten kawałek, mają go odebrać? Jej się markoci, i muszę się przyszyć — i mnie się markoci.

— Tfu — splunął Krówka — ładny peperowiec! — Proszę mnie nie obrażać — porwał się głośnie Niedregra — od tego wara!

Krówka szepcząc do siebie, na Niedregę — nie mniej zdumionym wzrokiem patrzył Stacho Lebioda. Nagle Krówka skończył ku Niedregę i natchyliwszy się ku niemu zaczął mówić przedkimi, zadyszany głosem:

— Komu ty mówisz w taki sposób? Mnie? Fałszyście jestem, żebym tak do mnie gadał? Do bandy należę? Mikołajczykowski wyznawca jestem?

Zdawało się przez chwilę, że Krówka rzucił się

Problemy MKZ

Można znaleźć wyjście z kręgu „obiektywnych trudności“

Warszawiacy pamiętają czasy, gdy w zburzonej stolicy zaczęły kursować pierwsze tramwaje. Warszawiacy wiedzą, ile wysiłku, ile bohaterstwa pracy włożyła załoga MKZ w odbudowę zniszczonego taboru i zniszczonej tras komunikacyjnych. I warszawiacy doceniają cały olbrzymi wkład pracy załogi MKZ w odbudowę stolicy.

Lecz — pamiętając o tym — warszawiacy wysuwają dziś pod adresem MKZ szereg postulatów, żądając poprawy w pracy komunikacji miejskiej. I to poprawy — radykalnej.

Gdyby odnotować wszystkie zale, które żywią mieszkańcy stolicy do Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, zajęłoby to nam sporo miejsca. Aby się jednak nie rozwodzić, wystarczy wymienić trzy główne zarzuty:

— wozy komunikacji miejskiej (szczególnie tramwaje) nie kursują punktualnie — chodzą najczęściej „stadami“;

— zbyt mało jest na liniach wozów w godzinach największego nasilenia ruchu, kiedy rozpoczyna się i kończy się praca w fabrykach i urzędach;

— dyrekcja MKZ ustala trasy przebiegu środków lokomocji miejskiej i rozbudowuje te trasy, często nie uwzględniając żywotnych interesów mas pracujących, przy tym zbyt często i nie przemyślane zmiany tras wprowadzają chaos i zamęt.

Tyle o MKZ widzianych oczyma pasażerów. Z kolei należy udzielić głosu dyrekcji MKZ.

Dyrekcja wytacza zazwyczaj działa najczęściej kalibru — cyfry.

A więc: MKZ posiadają dziś tabor o połowę mniejszy niż przed wojną, podczas gdy ze środków lokomocji miejskiej korzysta każdego dnia około 1200 tys. osób, tj. ponad 400 tys. osób więcej, niż każdego dnia przed wojną. (Fakt! — mimo, że liczba ludności w Warszawie zmalała w porównaniu z okresem przedwojennym niemal o połowę).

Dalej następują — słuszne zresztą — skargi na niesforną publiczność, niszczącą tabor, oraz dłuższy spis trudności tzw. „obiektywnych”. I w konkluzji — „w użyciu 1950 roku poprawy w komunikacji miejskiej nie należy oczekiwać — oświadcza dyrekcja MKZ. — Może w przyszłym roku...”

Wyszuchaliśmy obu stron — mówili pasażerowie MKZ i ich dyrekcja. Można by teraz w charakterze „świadców” powołać Zarząd Miejski i Stołeczną Radę Narodową. Jednak kierownicy obu tych instytucji nie potrafili powiedzieć nam nic istotnego na temat prawdziwych przyczyn niedomagań w pracy MKZ. Potrafią jedynie

dać wyraz swemu ubolewaniu, że MKZ ich „nie słucha”, że ponad ich głowami konferuje z Ministerstwem Administracji Publicznej.

Bo jak dotąd, Zarząd Miejski i St. RN nie analizowały przyczyn, dla których MKZ nie mogą wyjść z zaczerwanionego kręgu „trudności obiektywnych“.

Pouczająca historia

„Tow. Siemiński jest kierownikiem zajeżdźni trolleybusowej. Jest jednym z nielicznych zresztą w MKZ — awansowanych na kierownicze stanowisko robotników.

Przyszedł do redakcji, aby opowiedzieć historię swego usprawnienia, które — jak twierdzi — mogłoby dać MKZ poważne oszczędności, przy jednoczesnym usprawnieniu ruchu.

Historia jest prosta: tow. Siemiński przesłał swój projekt dyrektorowi MKZ (czytelnikom, którzy zapytają, dlaczego nie Klubowi Racjonalizatorów, możemy udzielić odpowiedzi: klubu takiego przy MKZ nie ma). Dyrektor MKZ przesłał z kolei projekt dyrektorowi Wydz. Technicznego, ten — Wydziałowi Drogowemu. A w Wydziale Drogowym oświadczył tow. Siemińskiemu zastępcą kierownika:

— Znam literaturę techniczną angielską, niemiecką i rosyjską. Nigdzie o czymś takim nie czytałem. Projekt więc nie nadaje się. Odrzucam go i będę się nadal sprzeciwiał, gdyby zechciano go zrealizować...

Właściwe przyczyny

Nie wiemy, czy projekt tow. Siemińskiego posiada rzeczywiste te wszystkie walory, o których nam opowiedział.

Pierwszy w stolicy „bazar chłopski“ uruchomiła WSS przy ul. Grójeckiej

Wczoraj odbyło się otwarcie pierwszego w stolicy „bazaru chłopskiego“ Warszawskiej Spółdzielni Spożywców. Bazar ten mieści się na popularnym „zieleniaku“ przy ul. Grójeckiej.

W specjalnie wybudowanej hali ustawiono estetycznie urządzane kioski WSS z artykułami gospodarstwa domowego, włókienniczymi, spożywczymi, wyrobami metalowymi i in. Na szczególną uwagę zasługują kioski konfekcyjny, przy którym prowadzona jest jednocześnie praca krawiecka, wykonująca na miejscu różnego rodzaju poprawki.

Dzięki uruchomieniu „bazaru chłopskiego“ WSS będzie miała możliwość nabywania przyjeżdżających tu mieszkańców wsi podwarszawskich towarów typowo wiejskich (np. masło osekowe, sery), których brak było dotychczas w warszawskich sklepach spółdzielczych.

Chłopi natomiast będą mogli zaopatrywać się w kioskach WSS we wszelkiego rodzaju artykuły m. in. również w artykuły deficytowe. Nie będą już oni zmuszeni do korzystania z usług bazarowych przekupniów, pobierających od wieśniaków ceny znacznie wyższe od ogólnie obowiązujących.

Ponadto zaoszczędzą oni wiele czasu gdyż wszystkie towary będą mogli nabywać na miejscu, bez potrzeby udawania się do znacznie oddalonych od bazaru sklepów.

Już w niedługim czasie liczba „bazarów chłopskich“ w stolicy wzrośnie. Za kilka tygodni przewidziane jest uruchomienie drugiego z kolei „bazaru chłopskiego“ przy ul. Korsaka. Plan przewiduje, że w najbliższym czasie bazy takie powstaną w wielu innych dzielnicach Warszawy. (iwa)

— To jest jeszcze mało — wtrącił nagle mocnym głosem Stacho. — Serce i wola? Co to jest? A gdzie rozum? Tyle mówiłicie Macieju o rozumie, a w takim momencie jak dzisiaj zapomnieliście o nim.

Krówka popatrzył w zdumieniu na Stacha, jak na kogoś obcego. Byli nieraz chwile, że Krówka czuł się po prostu jego słowami zaskoczony. Obecna chwila należała do takich właśnie. Mileżał Krówka i słuchał.

— Tłumczymy się we trójkę — mówił Stacho dalej — jak muchy w butelce. Ja mam dosyć tegorocznych doświadczeń w Rzeczyca. Dosyć ich miałem i przy wiosennych siewach choć tam jako tako nam poszło, dosyć miałem przy sianośkach i dosyć mam ich teraz, przy żniwach. Maszyn! Ja nie wiem dokładnie, ale na mój chłopski rozum rzeczywiście za człowieka powinna wszystko zrobić maszyna. I ile tych maszyn już mamy: sieczkarnie, żniwiarki, młocarnie, traktory... Teraz już są dobre, a na pewno będą jeszcze lepsze. Przecie jak już w Rosji, a pewnie i gdzie indziej się ją aeroplanów, to trzeba się zastanowić do czego świat idzie. Ale weźmy dużą maszynę na pole mojego ojca, albo na wasze, albo na Jarnoty. Zrobimy co? Nic. Za wąskie gospodarstwo. I zresztą jakżeby robili na wiosnę i jak robimy teraz? Każdy się kłóci i widzi tylko swój kawałek ziemi. Mnie ciągle kłóliło w serce, że to trzeba zmienić. Ale przecie kiedy nasza góra i partie nie mówią to ja miałem się wyrwać? Też dopiero teraz widzę, że zaczyna wszystko iść po mojej myśli. Ja nie wiem. Możliwe, że jestem głupi, ale dziwię się wam Walcu — zwrócił się Stacho do Niedregi — że wy tych rzeczy nie czujecie.

Obaj recyzyści słuchali młodego chłopaka. Krówka patrzył pilnie w niego, Niedregra stał zadumany. Nagle odezwała się zza recyzyków Krówka:

— Jak tak, wiet, posłuchaj, to człowiek zaczyna wierzyć, że mota rację, kiej tak się mordueta. (d. c. n.)

Obaj recyzyści słuchali młodego chłopaka. Krówka patrzył pilnie w niego, Niedregra stał zadumany. Nagle odezwała się zza recyzyków Krówka:

— Jak tak, wiet, posłuchaj, to człowiek zaczyna wierzyć, że mota rację, kiej tak się mordueta. (d. c. n.)

Obaj recyzyści słuchali młodego chłopaka. Krówka patrzył pilnie w niego, Niedregra stał zadumany. Nagle odezwała się zza recyzyków Krówka:

— Jak tak, wiet, posłuchaj, to człowiek zaczyna wierzyć, że mota rację, kiej tak się mordueta. (d. c. n.)

Trudno to przecie osądzić, skoro się nie jest fachowcem. Ale historia tego projektu charakteryzuje w pewnym sensie styl pracy i stosunki panujące w MKZ. Świadczy ona o rutyniarstwie i zasklepieniu w przestarzałych formach pracy.

Nie wyczerpuje się to na niechęci do racjonalizacji. Weźmy inne zagadnienia. Z 388 wozów tramwajowych, którymi rozporządza MKZ, je dnie 288 znajdują się w ruchu. A więc, po odliczeniu pewnej ilości wozów, które stoją w rezerwie — kilkadziesiąt wozów znajduje się stale w remoncie.

A jednak dyrekcja MKZ nie pomyślała dotąd o tym, w jaki sposób ilość tę zmniejszyć, jak zwiększyć procent wozów w ruchu. Nie pomyślała o tym, że środkiem dzięki któremu można to uzyskać, jest wzmocnienie odpowiedzialności za tabor, jest przydzielenie wozu do określonej brygady motorowych, którzy będą za ten wóz odpowiedzialni i których premia musi być wprost proporcjonalna do stanu, w jakim ten wóz będą utrzymywać.

Jednym z najważniejszych ogniw w pracy MKZ są remonty taboru. Walka o jakość remontów jest nie do pominięcia bez kontroli ich wykonania. A właśnie kontrola wykonania napraw w warsztatach MKZ jest zupełnie nie wystarczająca.

(Rzecz oczywista, uwagi powyższe dotyczą również pracy i remontu trolleybusów i autobusów).

Zasada odpowiedzialności za wykonywaną pracę, za maszynę i sprzęt, jest nieodzowną podstawą zdrowego rozwoju współzawodnictwa pracy. Nie należy więc dziwić się, że

„Obiektywne trudności“ można przełamać

W świetle wszystkich przytoczonych faktów zrozumieć fałszywość lansowanej przez kierownictwo MKZ teorii o „obiektywnych trudnościach“, przekreślających rzekomo wszelkie możliwości poprawy pracy MKZ.

W świetle tych faktów można też zrozumieć, że istotną przyczyną niedociągnięć w pracy kierownictwa MKZ, a stąd i całych Zakładów Komunikacyjnych, jest obok zasklepienia w przestarzałych formach pracy, niechęć do wszelkich nowych form, takich, które sprzyjają wzrostowi wydajności pracy.

Wnioski są jasne: można uzyskać poprawę w pracy MKZ i należy walczyć o poprawę pracy w MKZ już w tym roku, już od dnia dzisiejszego.

Trzeba w tym celu zerwać z rutyniarstwem, trzeba stworzyć mocne podstawy dla rozwoju współzawodnictwa pracy.

Trzeba do walki o poprawę pracy MKZ zmobilizować szersze szeregi, należy do walki o uruchomienie miejskiej komunikacji w zniszczonej przez fałszywość stolicy.

I te właśnie postulaty określają wielkie i poważne zadania, stojące przed organizacją partyjną MKZ.

S. BUKSDORF

współzawodnictwo w MKZ — można to śmiało stwierdzić — pozostaje do dziś przeważnie „na papierze“.

MZK to wielki aparat. Po to, by aparat ten mógł sprawnie pracować — musi stanąć na odpowiednim poziomie planowania. A właśnie planowanie w MKZ jest zdecentralizowane w kilku komórkach, pozbawione jednolitego kierownictwa. Nie ma też komórki, która by centralnie analizowała i rozpracowywała sprawozdawsze poszczególnych wydziałów MKZ.

Do przytoczonych faktów dodać też można, że narady produkcyjne w MKZ należą do rzadkości, że kierownicy aparatu MKZ pracuje z biurka (przykład: w zajeżdźni i warsztatach MKZ na Łazienkowskiej nie zjawiał się w ciągu kilku miesięcy ani jeden inżynier z Wydziału Technicznego...).

Nakreślony obraz można również uzupełnić stwierdzeniem, że dyrekcja MKZ nie podejmuje inicjatyw płynących od załogi. (przykład: zlekceważony projekt zajeżdźni na Mirowie, dotyczący zastąpienia letnich materiałów pędnych — zimowymi. Spowodowało to kilku dniowy postój unieruchomionego na skutek mrozu taboru).

„Obiektywne trudności“ można przełamać

W świetle wszystkich przytoczonych faktów zrozumieć fałszywość lansowanej przez kierownictwo MKZ teorii o „obiektywnych trudnościach“, przekreślających rzekomo wszelkie możliwości poprawy pracy MKZ.

W świetle tych faktów można też zrozumieć, że istotną przyczyną niedociągnięć w pracy kierownictwa MKZ, a stąd i całych Zakładów Komunikacyjnych, jest obok zasklepienia w przestarzałych formach pracy, niechęć do wszelkich nowych form, takich, które sprzyjają wzrostowi wydajności pracy.

Wnioski są jasne: można uzyskać poprawę w pracy MKZ i należy walczyć o poprawę pracy w MKZ już w tym roku, już od dnia dzisiejszego.

Trzeba w tym celu zerwać z rutyniarstwem, trzeba stworzyć mocne podstawy dla rozwoju współzawodnictwa pracy.

Trzeba do walki o poprawę pracy MKZ zmobilizować szersze szeregi, należy do walki o uruchomienie miejskiej komunikacji w zniszczonej przez fałszywość stolicy.

I te właśnie postulaty określają wielkie i poważne zadania, stojące przed organizacją partyjną MKZ.

S. BUKSDORF

W niektórych miejscowościach bogactwo wiejskiej siły ludzkiej ponownie kandydowało do władz Związku. Wypadki takie miały miejsce m. in. w groma-

dach Rogale, Danowo i Szymanowo. Jednak zdecydowana postawa reszty chłopstwa udaremniła ich zamiary.

Na wszystkich zebraniach miało miejsce ożywienie dyskusji, która toczyła się wokół aktualnych zagadnień wsi. M. in. omawiano prace spółdzielni gminnych i ośrodków nasympłowych, domagając się usunięcia braków i niedociągnięć.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono spółdzielniom produkcyjnym. Na walnym zebraniu w gromadzie Kikity powstano stanowisko, że spółdzielnie produkcyjne. Również chłopci gromady Żarniki, Osie i Wójtowa stanowili zorganizować spółdzielnię.

Podezła dyskusja chłopów zgłaszała również zobowiązania produkcyjne. Do współzawodnictwa w sprawnym przeprowadzeniu siewów wiosennych przystąpiło 427 gromad.

W 800 gromadach po zebraniach wyborczych wystąpiły z bogatym programem robotnicze i młodzieżowe zespoły artystyczne, które spotkały się z serdecznym przyjęciem ze strony chłopów.

Pracy, która przydzielił roboty spółdzielniom budowlanym.

Kwota 950 miln. zł przynależna w tym roku Warszawie na remonty kapitalne, została więc tym samym rozdzielona. Pewne rezerwy, które posiada jeszcze w swej dyspozycji Komitet Lokalny FGM-u będą rzucone tam, gdzie w trakcie wykonywania robót zajdzie ze względów technicznych konieczność rozszerzenia prowadzonych robót.

(S)

Pracownia architektoniczna inż. Stepińskiego opracowuje obecnie projekt wspólnej elewacji frontowej dla wszystkich gmachów w Al. Jerozolimskich na odcinku od Nowego Świata do Brackiej. Prace przy tej budowie, prowadzone przez PPRK trwają na trzy zmiany. Od wykończenia budynku w stanie surowym dzielą załogę tylko tygodnie.

Obok „Orbisu“ odbudowywany jest przez MPRB pięciopiętrowy budynek dla jednego z resortów miejskich. W bm.

Chłopi Wybrzeża rozpoczynają wiosenną kampanię siewną

Już za kilka dni rozpocznie się na Wybrzeżu wiosenna kampania siewna. W gminach i poszczególnych gromadach na terenie całego województwa odbywają się ostatnie narady produkcyjne, na których omawiane są szczegółowo plany wiosennej orki oraz sposoby sprawnego jej przeprowadzenia. Nie tylko Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne, ale ogół gospodarstw indywidualnych może już przystąpić do prac w polu. Ośrodki maszynowe, mające za zadanie obsłużenie przede wszystkim małych i średniorolnych chłopów, są całkowicie przygotowane do swoich zadań.

Mało i średniorolni chłopci Wybrzeża otrzymali 80 miln. zł kredytów na zakup nawozów sztucznych i kwalifikowanego ziarna, rozprawdano ok. 4000 ton ziemiaków - sadziwników, 1500 ton pszenicy i wiele ton innych nasion siewnych.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Jednym z najważniejszych zadań tegorocznej kampanii siewnej w woj. gdańskim będzie walka o zlikwidowanie odlogów. W jej wyniku zagospodarują się ok. 4500 ha ziemi. W likwidacji odlogów wezmą aktywny udział członkowie Związku Młodzieży Polskiej. Tworzą oni specjalne zespoły, które wspólnie z rolnikami, będą dążyły do całkowitego zagospodarowania na Wybrzeżu każdego hektara ziemi. Jednocześnie do woj. gdańskiego skierowana została grupa studentów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w celu udzielania chłopom fachowych porad oraz kontrolowania przebiegu wiosennej kampanii siewnej.

W gminach i gromadach przeprowadzana jest organizacja pomocy sąsiedzkiej, a specjalni instruktorzy czuwają na terenie nad należytym wykorzystaniem siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Sztuki, które chcielibyśmy oglądać

Festiwal Sztuk Radzieckich nie objął wcale tych wszystkich najlepszych i najaktualniejszych sztuk radzieckich z lat ubiegłych, które trzeba koniecznie pokazać polskiemu widzowi. A tymczasem radzieccy pisarze piszą coraz to nowe sztuki, a radzieckie teatry wystawiają je bezwzględnie.

Spróbujemy wymienić niektóre z nich: wciąż jeszcze nie doczekaliśmy się nas inscenizacji sztuki Wirty („Sprzysiężenie skazańców” i „Nasz chleb powszedni”); nie grano u nas „Sądu honorowego” Szejtina, ani „Obcego cienia” Simonowa; nie grano „Wielkiej sily” Romaszowa, ani „Gubernatora prowincji” braci Tur i Szejnina.

A już są nowe sztuki. W Kijowie i innych miastach Ukrainy cieszy się wielkim powodzeniem sztuka Jerzego Burakowskiego (który był radzieckim korespondentem wojennym w Czechosłowacji) pt. „Odpowiedź żywym”. Inscenizację jej przygotowuje również Moskiewski Teatr Dramatu. Jest to sztuka o życiu i działalności bohatera narodu czeskiego Juliusza Fučika, autora słynnego „Raportu z podziemia”. Zainteresowałyby ona na pewno bardzo polskiego widza. W Moskwie grają wartościową i dramatycznie bardzo interesującą sztukę jednego z najwybitniejszych dramaturgów radzieckich Borysa Ławreniewa pt. „Głos Ameryki”. Teatr Satyry stoicy ZSRR wystawia sztukę G. Mdiwani pt. „Kto winien?” Jest to ostra satyra na biurokrację, a zarazem sztuka walcząca o lepszą jakość produkcji.

W numerze 11 czasopisma „Oktabr” z listopada 1949 r. ogłoszona została nowa interesująca sztuka Anatola Surowa pt. „Ziomek prezydenta”. Sztuka rozgrywa się w Ameryce i wyszysza stosunki tam panujące. Wiele nowych, dobrych sztuk napisano i gra się ostatnio w republikach związkowych ZSRR.

W Kijowie odbyła się niedawno premiera nowej sztuki Jakuba Basza pt. „Profesor Buj

ko” i sztuki Dmiterki „Na wielki raz”.

Na Litwie gra się nową sztuką młodych dramaturgów Chliwickasa i Gustajtisa pt. „Zakwitła jabłonia”. Jest to sztuka o ludziach litewskiej wsi kolchozowej, a jej tematem jest walka biednych i średnich chłopów litewskich o zorganizowanie kolchozu „Nowe życie”. Na uwagę zasługuje również inna litewska sztuka o chłopskiej tematyce: „Pieją koguty” — Bałtuszisa.

W Armenii gra się sztukę Ter-Grigoriana i Karagezjana pt. „Nasze są gwiazdy”, w Azerbejdżanie sztukę E. Mamedchanly „Głos Azera” — o walce przeciw podżegaczom wojennym oraz I. Efendijewa „Kyzyl Szeft” o nowym życiu kolchozowej wsi socjalistycznej.

Dobre sztuki współczesne, które warto wystawić na naszych scenach, tworzą także dramaturgowie krajów demokracji ludowej. Brygada szlifierza Karhana” jest tego najlepszym dowodem. Trzeba tylko umieć szukać.

Jest więc jeszcze kilka sztuk w literaturze scenicznej Czechosłowacji, które warto przyswoić naszemu teatrowi, (np. „Mordercy wawóz” Sztelika, „Górnice sztuki Czacha i Neulsa”, są dwie ciekawe sztuki w Rumunii „Miner” („Górnicy”) Dawidoglu i „Jarba rea” („Chwast”) Aurela Baranga, jest sztuka Ewy Mandi pt. „Bohaterowie dnia powszedniego” i doskonała sztuka Sandora Gergely „Mój syn” — na Węgrzech. Jest wreszcie dobra sztuka bułgarskiego pisarza Kamen Zidarowa pt. „Carska miłość”.

Warto przypomnieć, że z wyjątkiem „Cjankali” nie była grana dotąd w Polsce znakomita twórczość Fryderyka Wolfa. Czyż „Marynarze z Cattaro”, „Tai-Yang budzi się” i in. sztuki Wolfa nie powinny ukazać się wkrótce na naszych scenach?

Jak widać, jest wiele dobrych sztuk, które mogłyby wzbogacić repertuar naszych teatrów. Trzeba je tylko tłumaczyć i grać.

R. S.

Święto nauki i kultury radzieckiej

Roman Szydłowski

W ostatnich dniach ukazały się w prasie radzieckiej uchwały Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu nagród stalinowskich w dziedzinie nauki i wynalazczości, literatury i sztuki za rok 1949.

Pięć stron „Prawdy” zajmują samo wyliczenie 1.285 laureatów nagród stalinowskich w dziedzinie nauki i wynalazczości, dwie strony wyliczenie laureatów w dziedzinie kultury i sztuki.

Rozwijając się po linii wytyczonej przez partię bolszewicką i pod jej troskliwą opieką, radziecka nauka, literatura i sztuka osiągnęła w roku 1949 znowu ogromne sukcesy. Są one kontynuacją osiągnięć lat ubiegłych. Radzieccy uczeni zgłębiają najbardziej skomplikowane tajemnice wszechświata i przyrody, pomagają rozbudowywać socjalistyczny przemysł i rolnictwo. Radzieccy pisarze i artyści tworzą literaturę i sztukę — narodową w formie i socjalistyczną w treści, która swym wysokim poziomem ideologicznym służy interesom narodu, odzwierciedla jego wysiłki, pracę, bohaterstwo i ofiarność, pomaga w budowie komunizmu.

Wielkie odkrycia naukowe i udoskonalenia metod produkcji

Wielkie osiągnięcia radzieckich biologów, rozwijające rewolucyjną naukę Mieczurina — Łysenki, gigantyczny plan przekształcenia przyrody poprzez zalesienie dziesiątków tysięcy hektarów, wielkie odkrycia w dziedzinie fizyki, które pozwoliły m. in. prześcignąć już naukę burżuazijną w dziedzinie badań nad energią atomową i umożliwiły wykorzystanie tej energii przy wykoonywaniu wielkich prac, zmieniających bieg rzek syberyjskich i wiele, wiele innych wynalazków, świadczą o niebywałym i nieznanym dotąd w żadnym kraju zasięgu i tempie rozwoju nauki radzieckiej.

Nagrody stalinowskie przy-

znane w tym roku świadczą o nowych zdobyczach radzieckich uczonych w dziedzinie nauk matematyczno-fizycznych, w dziedzinie astronomii, chemii, geologii, geografii, nauk biologicznych, medycznych, technicznych i rolnych, w dziedzinie historii nauki i techniki, oraz nauk historyczno-filozoficznych. Ogromną ilość nagród stalinowskich przyznano za odkrycia i zasadnicze udoskonalenia w dziedzinie produkcji. Otrzymali je nowatorzy produkcji: robotnicy, kolchoźnicy, majstrzy, inżynierowie, konstruktorzy.

Wybitne dzieła literatury i sztuki

Za wybitne powieści, poezję, sztuki, filmy, kompozycje muzyczne, obrazy i rzeźby, dzieła architektury, inscenizacje teatralne i operowe, oraz kreacje aktorskie, śpiewacze i baletowe, a także za prace w dziedzinie krytyki literackiej i historii sztuki — otrzymali nagrody stalinowskie producujący ludzie radzieckiej kultury.

Dzięki czemu osiąga nauka, literatura i sztuka radziecka pod kierownictwem i troskliwą opieką partii Lenina — Stalina rezultaty nieznane nauce i sztuce krajów kapitalistycznych?

Źródła wielkich osiągnięć radzieckiej nauki, literatury i sztuki

Radzieccy uczeni i działacze kultury przyjmują za podstawę swych prac światopogląd dialektycznego materializmu, teorię, która jest jedynym właściwym drogowskazem dla badań naukowych i twórczej pracy artystycznej.

Uczeni, pisarze, malarze, rzeźbiarze, muzycy i architekci radzieccy związani są nierozłącznymi węzłami z życiem swojego narodu i swojego kraju. Radzieccy twórcy czerpią obficie z doświadczeń i ży-

cia produkujących robotników i kolchoźników, uczą się u nich, podobnie jak robotnicy i kolchoźnicy słuchają głosu produkujących uczonych, pisarzy, artystów. Wzajemne dialektyczne oddziaływanie mas na twórców i twórców na masy prowadzi do coraz wspanialszych rezultatów.

Związek teorii z praktyką leży u podstaw rozwoju radzieckiej nauki i kultury. Wybitni akademicy i profesorowie radzieckich uniwersytetów wygłaszają wykłady w wielkich halach fabrycznych, robotniczych klubach racjonalizatorów i kolchozach. Wybitni przodownicy pracy, racjonalizatorzy w dziedzinie przemysłu i rolnictwa przemawiają z katedr radzieckich uczelni wyższych. Pisarze i artyści spotykają się ze swymi czytelnikami i odbiorcami, a robotnicy i chłopscy kluby są terenem żywej twórczości artystycznej w dziedzinie literatury, teatru, muzyki, tańca i śpiewu.

Podczas gdy nauka w krajach kapitalistycznych służy celom przeciwnym interesom narodów i ludzkości, gdy uczeni burżuazjni pracują w służbie imperializmu nad wynalezieniem środków niszczenia człowieka, gdy japońscy pseudouczeni-zbrodniarze dążyli do tego, aby zarażać ludzi dżumą i innymi chorobami zakaźnymi, kiedy burżuazjni pisarze i artyści uprawiają bezideową, kosmopolityczną, formalistyczną i nacjonalistyczną twórczość której celem jest mydlenie oczu masom pracującym i przesłanianie rozkładu kapitalizmu dymną zasłoną egzystencjalistycznych fałszów i kłamstw — nauka radziecka i radziecka twórczość kulturalna służy człowiekowi, pracuje dla niego, pomaga w walce o pokój i budowę komunizmu.

Nagrody stalinowskie służą sprawie pokoju

Nagrody stalinowskie, przyznawane corocznie w Związku

Radzieckim służą sprawie pokoju tak, jak wszystkie wielkie odkrycia radzieckich uczonych, radziecka twórczość literacka, muzyczna, teatralna, architektoniczna i plastyczna służy celom pokojowym. Nauka i kultura w służbie człowieka — oto humanistyczne cele uczonych i twórców radzieckich, przeciwstawne wrógowi człowiekowi nauce i kulturze burżuazynnej.

Święto nauki i kultury radzieckiej obchodzone jest radośnie i uroczystie przez wszystkich ludzi pracy w krajach, budujących podstawy socjalizmu i w krajach, które dotąd jeszcze uciśkane są przez imperializm.

Wzór i drogowskaz dla uczonych i twórców kultury Polski Ludowej

Nauka i kultura radziecka jest wzorem i drogowskazem dla uczonych i twórców Polski Ludowej. Doświadczenia radzieckie, które dowodzą, do jak wspaniałych rezultatów dojdzie może nauka i kultura oparta na zasadach marksizmu-leninizmu — to wspaniały materiał, pozwalający zarówno nauce polskiej, która przygotowuje się w tym roku do swego kongresu, jak i polskiej twórczości literackiej i artystycznej, która wkracza w okres wielkich przemian, wejść na jedynie właściwą i słuszną drogę, utworzoną przez radziecką naukę i kulturę, na drogę, na której czekają polskie uczone i twórcy wielkie osiągnięcia, na drogę udziału nauki i kultury w budowie podstaw socjalizmu.

Kronika plastyki

WYSTAWA REPRODUKCCI DAUMIERA WE WROCŁAWIU

W sali Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu otwarto wystawę reprodukcji dzieł znakomitego francuskiego rysownika i karykaturzysty ubiegłego stulecia, Honoré Daumiera. W większości wystawionych prac artysta smaga biczem swą zjadliwą satyrą kulturalną i głupotę mieszczaństwa francuskiego.

NAGRODY DLA ŁÓDZKICH POCTOWCÓW - MALARZY

W gmachu Dyrekcji Okr. Poczt i Telegrafów w Łodzi odbyła się uroczystość rozdania nagród pocztowcom malarzom-amatorem, którzy wzięli udział w II ogólnopolskiej wystawie prac artystycznych pocztowców w Warszawie. Nagrody otrzymało 5 pracowników placówek pocztowych w Łodzi: Władysław Boroń, Bogdan Hanke, Jerzy Jaskólski, Henryk Kłosowski i Wacław Włodarczyk.

POLSKA I RADZIECKA KARYKATURA POLITYCZNA NA WYSTAWIE W ZAKOPANEM

W Zakopanem otwarta została wystawa polskiej i radzieckiej karykatury politycznej. Karykaturę radziecką reprezentują na wystawie Kukryniksy, Jefimow, Brodaty i in. Spośród karykaturzystów polskich wystawiają swe prace Grus, Zaruba, Lengren, Charlie i in.

REORGANIZACJA MALARSKICH ZESPOŁÓW SAMOKSZTAŁCENIOWYCH W SÓPOCIE

W wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sopocie odbyło się zebranie członków kół artystycznych, poświęcone reorganizacji malarskich zespołów samokształceniowych. Zespoły te będą skupiały najbardziej wyrobionych ideologicznie oraz produkujących w nauce i pracy studentów. Działalność zespołów polegać będzie na przygotowywaniu prac, stanowiących ideologiczną, tematyczną i artystyczną całość, powiązaną z konkretnym zamówieniem społecznym.

Powstał Klub Sprawozdawców Teatralnych

Przy Zw. Zawod. Dziennikarzy RP, powstał Klub Sprawozdawców Teatralnych.

Zadaniem klubu będzie podnoszenie poziomu fachowego i ideologicznego naszej krytyki teatralnej poprzez organizowanie zebrań dyskusyjnych i samokształcenia.

Do zarządu klubu weszli: R. Szydłowski, jako przewodniczący, Karolina Beylin — sekretarz, J. A. Szczepański, M. Markowski, M. Rowiński, Z. Karzewska-Markiewicz i A. Jakubiszyn (członkowie zarządu).

Miesiąc czystości



Rys. JERZY ZARUBA

Nawiasem mówiąc...

Sport w kraju dolara

Gusty burżuazynnej publiczności amerykańskiej, uczeszczającej na imprezy sportowe, prawie nieznany nie różni się od gustów bywalców cyrkowych w starożytnym Rzymie, lubujących się w krwawych pasach gladiatorów. Nie więc dziwnego, że zawody sportowe w USA przybierają coraz brutalniejsze formy. Wystarczy wspomnieć walki zapasnicze w stylu wolno - amerykańskim, gdzie najbardziej brutalne i niebezpieczne dla zdrowia chwytły się dozwolone. W walkach tych biorą udział nawet i kobiety, a często i pary mieszczańskie...

W 1949 r., jak podają źródła szwajcarskie, tylko w sezonie letnim 20 zawodników rugby (football amerykański) wskutek ciężkich obrażeń straciło życie na boiskach amerykańskich. Liczba ciężko lub lekko rannych przekroczyła cyfrę 500. Rugby jest obecnie jednym z najpopularniejszych źródeł dochodu organizatorów zawodów.

Ostatnio jednak liczba kalek, będących ofiarami rugby tak wzrosła, że koszty leczenia

kontuzji i uszkodzeń cieleśnych tych ofiar zamykają się w r. 1949 kwotą 1 miliona dolarów!

Jakkolwiek można wyrazić w liczbach koszt leczenia nieszczęśliwych wypadków na boiskach w czasie zawodów rugby, trudno byłoby określić wartość szkód moralnych i psychicznych, które ponosi młodzież amerykańska, idąca na parki z naczem się nie liczącymi kierownikami zespołów sportowych.

Co takich panów kierowników i menażerów obchodzi jedna złamana czaszka więcej, kilkanaście potłuczonych nóg czy ręk, pęknięte zębra czy obojczyki. Im mecz jest brutalniejszy, tym cieszy się większym powodzeniem. A im więcej dolarów upłynie do kieszeni, a o to przecież tylko chodzi.

Miejsce kaleki zajmie nowy, zdrowy, „świeżo kupiony” amator. Jest przecież w czym wybierać. Tyle jest bezrobotnej młodzieży w USA.

(D)

Odbudowują się zabytki Gdańska

Prace przy odbudowie zabytków w Gdańsku postępują na przód.

W Dworze Artusa ustawiono już wszystkie kolumny podtrzymujące sklepienia i przystąpiono do krycia dachu. Szczególnego wyczynu dokonał tu cieśla Pipezyński, który ze swą 4-osobową brygadą złożył pod sklepieniem budynku obmyloną przez siebie konstrukcję wiszącą, o 16 metrach rozpiętości.

Obok Dworu Artusa odbudowany jest niezwykle charakterystyczny dla Gdańska renesansowy „Złoty Dom”. Brygada kamieniarzy, pracująca pod

kierownictwem znanego rzeźbiarza Łotosowskiego, wykonuje dla „Złotego Domu” rekonstrukcję 48 pięknych płaskorzeźb, zdobiących niegdyś fasadę budynku. Dziełem tegoż artysty jest także rekonstrukcja posągu Zygmunta Augusta, zdobiącego szczyt wieży ratuszowej.

Brygada dekarszy i cieśli Państwowej Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 3 pracuje obecnie nad pokryciem blachą miedzianą kopuły tej wieży.

Po drugiej stronie Długiego Rynku odbudowuje się nie mniej cenny zabytek budownictwa gdańskiego tak zwana „Kamieniec Królewski”.

III Międzynarodowy Wyścig Kolarski

„Trybuna Ludu” i „Rudego Prava”

POWOŁANIE KOMITETÓW ETAPOWYCH

Wczoraj wróciła do Warszawy delegacja Komitetu Wykonawczego III Międzynarodowego Wyścigu Warszawy — Praga z objazdu czterech pierwszych etapów wyścigu. Dokonało ono szczegółowego opisu trasy, a w Łodzi, Wrocławiu, Chorzowie, Krakowie i Cieszynie, powołano do życia komitety etapowe.

Zadaniem komitetów etapowych jest zorganizowanie na terenie województwa trasy, a w mieście etapowym kwatery i wyżywienia oraz opracowanie dokładnego programu zakończenia etapu. Przewodniczącymi komitetów etapowych są przewodniczący Wojewódzkich Komitetów Kultury Fizycznej, a w Cieszynie starosta powiatowy. Członkami komitetów są przedstawiciele: KW PZPR, władz wojewódzkich, ORZZ, prasy partyjnej, delegatur RSW „Prasa”, PPK „Ruch”, WKKF, Wojska, MO, ZMP, Kuratorów szkolnych, „SP”, ZHP, Straży Ogniowej i Okręgowych Związków Kolarskich.

Po ukończeniu się komitetów etapowych przystąpiły do pracy.

OBÓZ TRENINGOWY PRZED WYŚCIGIEM

Polski Związek Kolarski organizuje w dniach od 27 marca do 27 kwietnia br. obóz treningowy przed III Międzynarodowym wyścigiem Kolarskim „Trybuna Ludu” i „Rudego Prava” dla reprezentacyjnej kadry kolarzy polskich i czechosłowackich.

Obóz odbędzie się w Polanie k. Wisły. Miejsceowość ta została wybrana z uwagi na jej doskonałe warunki klimatyczne i terenowe.

W obóz weźmie udział 15 kolarzy polskich i 15 kolarzy czechosłowackich. Kierownikiem obozu będzie gospodarz Polskiego Związku Kolarskiego — Czerniak, trenerem — kpt. Wisniewski. Program zajęć kolarskich na obozie przewiduje zaprawę sportową, zajęcia polityczne — wychowawcze jak również rozrywki kulturalne.

BIURO KOMITETU WYKONAWCZEGO

Biurowo Komitetu Wykonawczego III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Trybuna Ludu” i „Rudego Prava”, mieści się w Warszawie przy ul. Kołomyjskiej 6 (gmach „Ogniska” — pokój 320 i 321), telefon 703-65. Godziny urzędowania 10 — 16.

Kropki nad „i”

CENNE DOŚWIADCZENIE

Amerykański generał Groves, były kierownik wojskowych prac atomowych w USA, oświadczył ostatnio, że „bomba wodorowa jest mocno przebudowana”.

Gen. Groves korzysta niewątpliwie ze swego cennego doświadczenia przy pracach nad rozreklamowaniem amerykańskiej bomby atomowej.

DEFICYT MIMO SPECYJALNYCH WZGLĘDÓW

Jedną z nielicznych amerykańskich komisji, funkcjonujących we Frankfurcie nad Menem podaje do wiadomości, że w roku ubiegłym Trizno nie importowała na sumę 2.237 mln. dolarów wobec eksportu 1.123 mln. dolarów. Deficyt wynosi zatem 1.114 mln. dolarów, co, w porównaniu z poprzednim rokiem oznacza, że deficyt jest o 29 proc. większy niż w roku 1948.

Nie bardzo pięknie się dzieje w General Government Adenauera. A przecież gawieć Cloy otacza swoją kolo nie już całkiem specjalnymi względami.

JAK SOBIE MAŁY JASIO WYOBRAZA...

W amerykańskim piśmie ilustrowanym „Saturday Evening Post”, ukazał się artykuł o Warszawie, w którym autor, wyrażając się zresztą niezmiernie pochlebnie o odbudowie naszej stolicy stwierdza, że samodzielne mieszkania mogą mieć w Warszawie tylko... członkowie rządu i profesorowie uniwersytetu.

Dziwne to miasto, w którym co najmniej połowa ludności składa się z członków rządu i profesorów uniwersytetu.

(im).

Wiosenne zabawy dzieci



Dzieci z przedszkola przy spółdzielni produkcyjnej w Śliwicach (pow. Nysa) dobrze czują się pod opieką przedszkolanki, z którą wyszły dziś na dwór, aby skorzystać z pierwszego słonecznego dnia

Foto W. Kuczyński

Kronika wydawnicza

„NOWY NAKŁAD DZIEŁ WYBRANYCH W. I. LENINA

Nowy nakład znakomitego wyboru dzieł W. I. Lenina w dwu tomach łącznej objętości ponad 2.000 stron (Wyd. „Książka i Wiedza”, cena 500.— zł, nakład 100.000 egz.) — został już rozprowadzony do wszystkich księgarń. Tom pierwszy, zawierający wybór dzieł napisanych do 1917 roku poprzedzających prace Stalina o Leninie i leninizmie, wypowiedzi Stalina w rozmowie z amerykańską delegacją robotniczą (r. 1927), przemówienie na przedwiojennym zebraniu wyborców (r. 1937), toast na cześć nauki (r. 1938) oraz przemówienie wygłoszone w najcięższych chwilach wojny — 7 listopada 1941 r. W każdym z tych dokumentów w różnych okresach historii nacji Rad J. Stalin wskazuje na ogromne znaczenie nauk Lenina, jego osobistej przykłady, na ogromną siłę twórczą leninizmu — marksizmu naszej epoki.

Dzieła wybrane Lenina, wydane są b. starannie, w trwałej płócienniej oprawie. Winny się one znaleźć na półce każdego aktywisty partyjnego, jako wybór podstawowej literatury marksistowskiej — obok Krótkiego kursu historii WKP(b), Zagadnień leninizmu Stalina, Dzieł wybranych Marksa i Engelsa.

BIOGRAFIA LENINA

Już znalazł się w sprzedaży polski przekład „Krótkiego zarysu życia i działalności W. I. Lenina” opracowanego przez Instytut Marksa — Engelsa — Lenina przy KC WKP(b). Piękne wydanie w płócienniej oprawie z wielobarwnym portretem i ilustracjami, w nakładzie 250.000 egzemplarzy, jest poważnym osiągnięciem wydawniczym „Książki i Wiedzy” (str. 384, cena zł 200.—).

OŚWIATA DOROSŁYCH W ZSRR

Pod tym tytułem ukazała się broszurka E. N. Miedzińskiego, informująca o ogromnych osiągnięciach ZSRR na polu oświaty dorosłych (Przekład St. Dziubaka, wyd. TURIL, str. 64). Autor omawia założenia polityki kulturalnej ZSRR, likwidację analfabetyzmu, rozwój bibliotek, teatrów, wydawnictw, formy organizacyjne nauczania dorosłych. Przeznaczona dla naszego pracownika oświatowego, książeczka ta zainteresuje każdego kto interesuje się rewolucją kulturalną kraju socjalizmu.

NOWE WYDANIE „SZOSY WOŁOKOLAMSKIEJ”

„Szosa Wołokolamska” Aleksandra Beka — piękna opowieść o bohaterstwie i poświę-

ceniu żołnierzy Armii Radzieckiej w obronie Moskwy w 1941 roku — ukazała się już w trzecim wydaniu w nakładzie 40 tys. egzemplarzy (Przekład Stanisław Klonowski, „Książka i Wiedza”, str. 270). Proste żołnierskie opowiadanie o Panfilowcach, którzy zatrzymali wroga pod Moskwą, czyta się z zapartym tchem nie tylko ze względu na dramatyczne opisy bojów, ale i dla odkrywania się przed czytelnikiem oblicza nowego typu żołnierza, walczącego o słuszną sprawę — w obronie ojczyzny, w obronie socjalizmu. A Baurdzan — Momysz Uly, bohaterki dowódcy batalionu, stał się dziś jedną z najbardziej popularnych u nas postaci literackich.

„ROMANS TERESY HENNERT”

Już w czwartym wydaniu po wojnie ukazała się nakładem „Książki i Wiedzy” powieść Zofii Nalkowskiej „Romans Teresy Hennert” (str. 186). Jest to powieść, osnuta na tle wydarzeń 1922 — 1923 roku w Polsce, w środowisku sanacyjnych oficerów.

RABELAIS WZNOWIONY

Klasyczne dzieło francuskiej literatury: „Gargantua i Pantagruel” XVI — wiecznego pisarza Rabelais doczekało się wznowienia w starannym zretomowanym wydaniu, w świetnym „przekładzie” Boja — Ze-

leńskiego. (Państwowy Instytut Wydawniczy, str. 900). Jest to zadziwiająco ostrość sądów pamflet na ówczesną Francję, napisany z dużą lekkością, swobodą, którą znakomicie oddaje język przekładu. Wydanie książki stanowi poważny wkład w odbudowę naszych bibliotek i w popularizację klasycznych dzieł literatury światowej.

O KAROLU LINNEUSZU

„Książka i Wiedza” wydała w serii „Nauka i Życie” książkę Włodzimierza Komarowa o znakomitym uczonym, lekarzu i przyrodniku szwedzkim XVIII wieku, Karolu Linneuszu. Przekład z rosyjskiego W. Michajłowa (str. 80).

NOWE ZESZYTY „BIBLIOTECZKI ŚWIETLIOWEJ”

Jako zeszyt 46 „Biblioteczki świetlowej” CRZZ, ukazała się dokonana przez Annę Kocha nową adaptacją sceniczną świetnej powieści Antoniego Makarewki „Poemat pedagogiczny” („Książka i Wiedza”, str. 48). Inscenizacja obejmuje 13 krótkich obrazków, ilustrujących walkę autora ze skostniałymi metodami pracy jego zwierzchników o prawo do stosowania własnych metod pedagogicznych i walkę o duszę jego wychowanków, których jeden na sukcesy sceniczne zespołu świetliowców.

wawca — kolektyw i praca zespołowa.

Krótką inscenizacją nie oddaje oczywiście wartości powieści, przemiany w chłopce wydadzą się widzowi sztuczne i zbyt szybkie. Warto również zwrócić uwagę na dużą trudność inscenizacyjną, jaką jest zbyt częsta zmiana dekoracji przy krótkich scenach.

Tomik 47 tej samej serii przynosi dramat pisarza hiszpańskiego Federico Garcia Lorcę „Mariana Pineda” (przekład i adaptacja Zofii Szleyen, „Książka i Wiedza”, str. 104). Jest to imię bohaterki narodowej z czasów powstania ludu hiszpańskiego z roku 1831, która do dzisiaj jest symbolem walki o wolność Hiszpanii. Dramat ten, o wybitnych walorach literackich i ideowych, przeznaczony jest dla najbardziej ambitnych, produkujących zespołów świetliowców.

50-ty, jubileuszowy numer „Biblioteczki świetlowej”, który jest poważnym osiągnięciem wydawniczym CRZZ i redaktor ki Anny Milskiej, przynosi inscenizację „Młodej Gwardii” Aleksandra Fiedajewa (opr. Ludwika René, tłum. Lidii Zankow). Inscenizacja ta wytrzymała już próbę sceny na konkursie Zespołów Świetliowców i stanowi jeden z najlepszych towarzyszy, stanowiąc jeszcze jeden dowód, jak bardzo bliskość tematu i środowiska wpływa na sukcesy sceniczne zespołów świetliowców.